POGODA
Dzisiaj stopniowe rozpogodzenie, cieplej, najwyższa temperatura do 62 F (13 C), wiatry lekkie i zmienne.
Jutro częściowo słonecznie, najwyższa temperatura do 65 F (18 C).
Wschód słońca o godz. 6:33 rano, zachód o godz. 4:35 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 10 listopada — Andrzeja i Lubomira.
Jutro czwartek, 11 listopada — Święto Niepodległości Polski, Dzień Weterana.
Pojutrze piątek, 12 listopada — Renaty i Witolda.

No. 217 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Środa, 10 Listopada (November 10), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

BEZPIEKA I MILICJA W POGOTOWIU

Obawy Papieża o Losy Europy

Konferencja Prasowa Prez. Reagana

Washington. (ST) — Jutro o godz. 7 wiecz. czasu chicagoskiego, prez. Reagan przeprowadzi konferencję prasową, 14 już od chwili objęcia urzędu i pierwszą od wyborów, w których demokraci zyskali 26 miejsc w Izbie Reprezentantów oraz zdobyli znaczną ilość gubernatorstw.

Konferencja będzie transmitowana przez stację radiową WBBM-AM (780) oraz przez trzy główne sieci telewizyjne na kanałach 2, 5 i 7.

Z Frontu Irańsko-Irackiego

Środk. Wschód (UPI)—Wojska irańskie wdarły się 10 mil w głąb terytorium Iraku, podaje oficjalny komunikat ogłoszony w Teheranie, zajmując 50 szybów naftowych. Artyleria irańska bombardowała główną szosę łączącą stolicę — Bagdad z portowym miastem Basra. Irańskie wojska zajęły pozycje na wzgórzach na wschodnim brzegu rzeki Dajleh na froncie środkowym i walczą o miasto Teib.

Komunikat iracki twierdzi, — że wszystkie ataki irańskie zostały odparte a w zaciętych walkach zginęło 1,350 żołnierzy irańskich. Radio Teherańskie podało, że wojska irańskie po wdarciu się 6 mil w głąb terytorium Iraku w sobotę i niedzielę, wczoraj posunęły się znowu o 4 mile. Komunikat Iraku zaprzecza, podając, że Irańczycy wdarli się tylko 3 mile w głąb terytorium irackiego (na środkowym froncie naprzeciw Bagdadu).

Według oficjalnych czynników w Bagdadzie irackie uzbrojone helikoptery zadały duże straty piechocie i artylerii irańskiej za liniami frontu. Piechota iracka powstrzymała ataki Irańczyków. Prezydent Iraku Hussein spędził niedzielę i poniedziałek na froncie, wrócił do stolicy we wtorek.

Reżym Khomeiniego w Teheranie ponawia zapewnienia, że będzie kontynuował wojnę aż do obalenia Husseina, który rozpoczął wojnę 26 miesięcy temu, by zdobyć całkowitą kontrolę nad ważną drogą wodną Shatt al-Arab. Iran żąda również od Iraku $150 miliardów odszkodowania.

Do Kairu dotarły wiadomości z Chartumu, że prezydent Sudanu Numeiry rozpocznie zaciąg ochotniczy do dywizji, która ma wyjechać do Iraku, by walczyć przeciw Iranowi. Numeiry przyrzekał niedawno, że wyśle wojska na pomoc Irakowi.

Bojkot Połączeń Pocztowych z PRL

Londyn (D.P.) — Mający swą centralę w Genewie związek zawodowy pracowników Międzynarodowej Unii Pocztowej (PTII), wezwał swych członków do przeprowadzenia 10 listopadu bojkotu wszystkich połączeń z Polską mającego być protestem przeciw likwidacji polskiej "Solidarności". Uchwała zarządu związku stwierdza, że liczący 3.6 mln członków związek popiera ogłoszony przez podziemną "Solidarność" 8-godz. strajk protestacyjny w Polsce.

W Brukseli Międzynarodowa Federacja Wolnych Związków Zawodowych wezwała do solidarnościowych demonstracji protestacyjnych w dn. 10 bm.

Dolar Zniżkuje

Londyn (UPI) — Kurs dolara wykazuje tendencję zniżkową w stosunku do walut europejskich. Cena złota wzrosła w Zurychu i Londynie z $411.50 do $413.50 za uncję.

Ojciec Święty Modlił Się o Jej Powodzenie

Doniesienia o Spisku Baskijskich Terrorystów Na Jego Życie

Santiago de Compostela, Hiszpania (UPI) — Wczoraj, w ostatnim dniu swej 10-dniowej podróży po Hiszpanii, żegnając ten kraj Papież Jan Paweł II wygłosił emocjonalne przemówienie apelując o zachowanie pokoju w Europie i prowadząc modły za jej powodzenie.

Ojciec Swięty wyraził obawy o wybuch rozruchów na tle politycznym, ekonomicznym i ideowym oraz przestrzegł przed zagrożeniem wybuchu wojny nuklearnej. "Ja, Jan Paweł, syn narodu polskiego. . . . Słowianin wśród Latynosów i Latynos wśród Słowian — Ja, następca tronu piotrowego. . . . biskup Rzymu i pasterz kościoła uniwersalnego, z miłością do ciebie stara Europo wzywam cię z Santiago, odszukaj siebie, bądź sobą" modlił się Papież.

Ostatniego dnia pobytu w Hiszpanii Jan Paweł II poprowadził w katedrze Santiago de Compostela modły poświęcone wyłącznie Europie, gdzie wraz z nadchodzącym trzecim mille-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Gemayel Uzyskał Specjalne Uprawnienia

(UPI) — Przywódca falangistów libańskich odrzucił propozycję spotkania się z prez. Amin Gemayelem. Spotkanie miałoby na celu doprowadzenie do zakończenia rozlewu krwi, tj. trwających wciąż walk pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami. W tej sytuacji — zrodziła się obawa, że może dojść do nowych starć pomiędzy obu stronami — w górach Shouf.

Do Izraela przybyć ma dziś specjalny wysłannik Stanów Zjedn. Morris Draper. Celem jego misji jest omówienie sprawy wycofania z Libanu wszystkich wojsk izraelskich, syryjskich oraz oddziałów palestyńskich.

W położonym w górach Shouf mieście Aley, wybuchła mina ziemna w pobliżu wojskowego pojazdu izraelskiego. Wojska izraelskie wprowadziły na terenie kilku miast godzinę policyjną, odizolowały miasto Aley oraz zatrzymały sześciu Libańczyków.

Parlament libijski przyznał we wtorek rządowi prez. Gemayela nadzwyczajne uprawnienia na okres sześciu miesięcy. W tym czasie prezydent będzie zobowiązany do ustanowienia spokoju. Prezydent starał się wprowadzić do Bejrutu — celem przeprowadzenia drugiej rundy rozmów — przywódców Druzów oraz chrześcijan. Rozmowy zostały jednakże zbojkotowane przez Fadi Ephrama, przywódcę liczących 20,000 oddziałów falangistów chrześcijańskich.

Ostatnie walki, jakie miały miejsce w górach Shouf, pozostawiły po sobie 20 zabitych i 30 rannych. Obie strony korzystają przy prowadzeniu walk z pocisków rakietowych, artylerii oraz broni małokalibrowej.

Przywódca Druzów, Walid Jumblat składa winę za toczone w rejonie gór Shouf walki — na Izrael, którego wojska okupują ten obszar. Twierdzi on, że kontrolę nad tym rejonem powinna przejąć armia libańska.

Niezależne pismo An Nahar podało dziś, że w bieżącym tygodniu rozpocząć mają się w hotelu, położonym na południe od Bejrutu, pierwsze rozmowy libańsko-izraelskie — na temat wycofania wojsk z Libanu.

MADRYT, HISZPANIA. — Ze spotkania Ojca Świętego z hiszpańską Polonią, 3 listopada br. Papież powrócił już do Watykanu po 10-dniowej podróży do Hiszpanii. (UPI)

Solidaryzujemy Się z Narodem Polskim

Oświadczenie Kongresu Polonii Amerykańskiej

Likwidacja "Solidarności" przez tak zwany "sejm" PRL jest aktem bezprawia narzuconym narodowi przez pachołków sowieckich, ale równocześnie wyrazem ich bezsilności i dowodem całkowitego bankructwa komunizmu w Polsce.

Wyznawcy tej obcej duchowi polskiemu doktryny i ich mocodawcy na Kremlu przekonują się, że mogą polegać tylko na garstce renegatów, gdy ogromna większość narodu jest wierna tysiącletnim tradycjom religijnym i kulturalnym, których fundamentem są wolność i godność człowieka.

Generałowie w służbie Moskwy wypowiedzieli wojnę bezbronnemu narodowi, by go zgnębić, pozbawić nadziei na lepsze jutro, zabić wiarę w siebie, zaszczepić nieufność i zmusić do uległości. Społeczeństwo odpowiada na te zbrodnicze metody demonstracjami, które mimo ofiar, masowych aresztowań i stosowania tortur, powtarzają się co kilka tygodni w Gdańsku, Warszawie, Wrocławiu, Lublinie, Nowej Hucie i innych miastach.

Trudno o wymowniejszy wyraz postawy robotniczej niż niesione przez demonstrantów transparenty z napisem: "Lepiej umierać stojąc — niż żyć na kolanach!"

Żyjąc spokojnie w wolnej i bogatej Ameryce, nie powinniśmy radzić narodowi polskiemu co ma robić, ponieważ nie my nadstawiamy głowy i plecy na pałki i kule zomowców; nie my cierpimy niedostatek i nie my skazani jesteśmy na demoralizujące skutki najbardziej nieludzkiego systemu policyjnego.

Lękamy się niepotrzebnego rozlewu krwi, ale stanowczo przeciwstawiamy się tym w bogatej i wolnej Ameryce, którzy winę za obecną tragiczną sytuację składają na "Solidarność," nawołują do "życia na kolanach," podania rąk, by zomowcom łatwiej było nakładać kajdanki.

Chcą oni przekonać nas i świat, że winowajcami nie są oprawcy lecz ich ofiary, nie Jaruzelski i jego kohorty, lecz robotnicy i młodzież, a więc ogromna większość narodu, która nie chce zrezygnować z podstawowych praw ludzkich.

W tych latach próby Polonie wolnego świata z Polonią Amerykańską w pierwszym szeregu, są z narodem polskim a przeciw zbrodniczej juncie.

Polonia zorganizowana w swoim Kongresie prowadzi i będzie dalej prowadziła jak najenergiczniejszą akcję polityczną w Białym Domu i Kongresie Stanów Zjednoczonych, oraz będzie prostowała kłamstwa propagandy komunistycznej na Zachodzie.

Zdając sobie sprawę, że walka narodu będzie długa i trudna, powinniśmy uczynić wszystko co jest w naszej mocy, by pomóc narodowi w przetrwaniu, wysyłając mu lekarstwa, żywność, obuwie itd.

Być może, że w warunkach wzmożonego terroru, okupacji miast przez oddziały ZOMO,dywizje pancerne i spadochronowe, próby demonstracji zostaną stłumione w zarodku. Wiemy, że zbrodniarze rządzący Polską nie cofną się przed niczym, by utrzymać się u władzy i przypodobać władcom na Kremlu.

Wobec tego, myśmy powinni krzyczeć głośno, by cały świat słyszał, także czerwony car w Moskwie, że "Solidarność" żyje i żyć będzie, ponieważ jest uosobnieniem najgorętszych pragnień narodu polskiego, reprezentuje ideały za które tysiące ludzi różnych narodów na wszystkich kontynentach i we wszystkich wiekach, cierpiało w więzieniach, ginęło na szubienicach lub od kul plutonów egzekucyjnych.

Są to te same ideały, które w drugiej połowie osiemnastego wieku, porwały kolonistów amerykańskich do walki o niepodległość.

Naród polski znajduje się w innych warunkach niż koloniści amerykańscy, dlatego nie zrywa się do walki zbrojnej, lecz wierząc, że jak krople stale spadające drążą skałę, tak samo on biernym oporem i uporczywym dążeniem, krok za krokiem, dojdzie do upragnionego celu.

KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ
Alojzy A. Mazewski, Prezes
Helena Zielińska, Wiceprezeska
Kazimierz Łukomski, Wiceprezes
Jadwiga Bielańska, Sekretarka
Józef A. Drobot, Skarbnik

Byli Zakładnicy Żądają $100 Mln Odszkodowania

Washington (UPI) — 10 Amerykanów, którzy znaleźli się w niewoli irańskich rewolucjonistów lub byli zmuszeni do ukrywania się przed nimi w czasie przejęcia ambasady USA w Teheranie w listopadzie 1979 r., złożyło do sądu sprawę, domagając się $100 milionów odszkodowania od rządu USA. Oskarżenie wniosło 7 kobiet i 3 czarnych pracowników ambasady, których uwolnionio w dwa tygodnie od dnia napadu. Swe żądania ludzie ci uzasadniają, powołując się na konstytucję, która wymaga, by rząd zrekompensował im odebranie praw do oskarżenia Iranu. Prez. Carter wprowadził zakaz wysuwania takich oskarżeń podczas negocjacji, które doprowadziły ostatecznie do uwolnienia zakładników.

Papież Przemawiał Do Polaków

Watykan (UPI) — Papież Jan Paweł II przemawiał dziś z balkonu na dziedzińcu San Damaso z okna pałacu apostolskiego do sporej grupy Polaków, mówiąc im w ojczystym języku, że dzisiejszy dzień spędzi na modlitwach za ojczyznę i polski naród, gdzie przywódcy podziemnej "Solidarności" wezwali do strajków, w drugą rocznicę oficjalnego uznania niezależnych związków zawodowych przez Sąd Najwyższy w Warszawie.

Wkrótce Nastąpi Porozumienie US z Europą Zach.

Washington (CT) — Stany Zjednoczone i ich sprzymierzeńcy zasadniczo osiągnęli już porozumienie w sprawie wspólnej polityki ekonomicznej wobec Europy Wschodniej, które doprowadzi do odwołania sankcji nałożonych przez prez. Reagana przeciw kompaniom zachodnioeuropejskim dostarczającym urządzeń i części techinicznych na budowę gazociągu syberyjskiego.

Przedstawiciele Dept. Stanu poinformowali, że nie opracowano jeszcze szczegółów proceduralnych, jak sposób i czas publicznego ogłoszenia porozumienia itd. Rzecznik Białego Domu Larry Speakes powiedział jednak, że treść porozumienia zostanie ujawniona w najbliższej przyszłości.

Podobno Francuzi, którzy nie chcą by uważano, że zdecydowali się na pewne "koncesje" w zamian za zniesienie sankcji USA, żądają by nie robiono w tej sprawie specjalnego rozgłosu.

W tej chwili prowadzone są dyskusje nad tym, by porozumienie zostało sformułowane w sposób oddzielający niejako ogólną politykę wobec Wschodu od decyzji znoszących sankcje.

Sprzymierzeńcy najprawdopodobniej godzą się na zmniejszenie kredytów dla ZSRR oraz na przeprowadzenie dokładnych analiz w dziedzinie energetyki oraz technologii eksportowanej do Związku Sowieckiego.

Zgoda na to jest uważana przez rząd prez. Reagana za silniejszą odpowiedź na represje w Polsce, niż amerykańskie sankcje bez poparcia ze strony całego świata zachodniego.

Propozycje NATO Na Konferencji w Madrycie

Madryt (UPI) — Na Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, która rozpoczęła kolejną sesję w Madrycie po 9-miesięcznej przerwie, zgłoszone zostały przez państwa propozycje poprawek do aktu końcowego konferencji podpisanego w Helsinkach.

Formalne wręczenie delegacjom propozycji poprawek nastąpi w środę, w drugą rocznicę rejestracji w Warszawskim Sądzie Najwyższym Niezależnego Samorządu Związku Zawodowego "Solidarność".

Obecnie zachodnie żądania zostały zarysowane w przemówieniu wygłoszonym przez delegata norweskiego, Leifa Mevik.

Mevik oświadczył, że sytuacja Polski w stanie wojennym "wskazuje na słabe oznaki poprawy, tylko wtedy, gdy stosowane są długofalowe represje".

Związek Sowiecki z kolei, oświadczył Mavik, spowodował likwidację wszystkich grup nadzorujących realizację helsińskiego Aktu Końcowego, a także ograniczył komunikację z Zachodem. Jak wiadomo bowiem, w Związku Sowieckim bardzo znacznie zredukowano ilość połączeń telefonicznych, eliminując w ogóle połączenia automatyczne. Swiadczy to, powiedział delegat norweski, o dalszym pogwałceniu układów helsińskim.

Reżym Chce Zastraszyć Naród

By Nie Dopuścić Do Zapowiedzianych Na Dziś Demonstracji

Warszawa (UPI) — W Warszawie, Gdańsku oraz innych miastach Polski reżym Jaruzelskiego zmobilizował cały aparat represji i propagandy, czyniąc wysiłki by nie dopuścić do przygotowywanego przez "Solidarność" strajku ogólnopolskiego oraz demonstracji.

W Warszawie wzmocniono na ulicach patrole milicji i wojska, a także zagrożono, iż przerwanie pracy zostanie ukarane zgodnie z przepisami stanu wojennego.

Mimo pogróżek i koncentracji sił bezpieczeństwa w Warszawie 1,500 studentów urządziło krótką demonstrację. Wznoszono okrzyki "Chcemy Lecha" oraz "Precz z juntą."

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Obchody Dnia Weterana

Washington (UPI) — Od przeszło 10 lat weterani najmniej popularnej wojny amerykańskiej, tj. wojny w Wietnamie, pozostawali w cieniu zapomnienia. Obecnie sytuacja poczyna ulegać zmianie.

W ciągu 5-dniowego okresu, który przewidziany jest jako forma złożenia uznania weteranom wietnamskim, odbędą się parady, koncerty i spotkania koleżeńskie weteranów. Imprezy te pomyślane są równocześnie — jako próba pojednania narodu, z tymi, którzy wrócili z wojny.

W stolicy kraju odbędą się imprezy, w których weźmie przypuszczalnie udział ponad 250,000 osób, tj. więcej niż ilość osób uczestnicząca w pochodzie, jaki wyruszył na Washington przed 10 laty. Demonstanci, protestujący wówczas przeciw wojnie w Wietnamie, wznosili okrzyki: "Hell no, we won't go".

Poczynając od dziś, rozpocznie się trwające 56 godzin czuwanie modlitewne, celem upamiętnienia 57,939 żołnierzy amerykańskich — zabitych i zaginionych w dżunglach wietnamskich. Nazwiska ich zostaną odczytane na głos w katedrze narodowej.

W dniu dzisiejszym również usunięty będzie drewniany płot, który okalał czarną marmurową płytę, na której wyryte są nazwiska zabitych i zaginionych w Wietnamie żołnierzy. W ten sposób — płyta udostępniona będzie publiczności.

W sobotę odbędzie się w alei Konstytucji parada z udziałem 15,000 weteranów. Punktem szczytowym będzie odsłonięcie pomnika-płyty pamiątkowej.

Przewodniczącym i współprzewodniczącym obchodów są prez. Reagan i jego żona Nancy. Nie wiadomo jednakże, czy będą oni mogli wziąć udział osobiście w uroczystościach.

W czwartek Prezydent zamierza wydać specjalne orędzie z okazji przypadającego 11 listopada Dnia Weteranów

"Columbia" Gotowa Do Lotu

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — W bazie tutejszej trwają ostateczne przygotowania do kolejnego, piątego z rzędu, wystrzelenia wahadłowca "Columbia". Lot "Columbii" rozpocznie się jutro.

Załogę wahadłowca stanowią astronauci Vance D. Brand, Robert Overmeyer, Joseph P. Allen i William B. Lenoir.

Wystrzelenie "Columbii" w przestworza nastąpi w czwartek, o godz. 7:19 rano czasu nowojorskiego.

"Solidarność" Walczy

Nowy Jork (Biuletyn Informacyjny Komitetu Pomocy "Solidarności").

31 sierpnia w wielu miastach polskich miały miejsce akcje protestacyjne polskiego społeczeństwa przeciw rządom junty z okazji drugiej rocznicy podpisania Porozumień Gdańskich. A oto relacje z kolejnych miast.

Gdańsk

Hotele Novotel i Heweliusz oraz koszary we Wrzeszczu zajęte były przez ZOMO i ORMO. W mieście — fałszywe odezwy RKS odwołujące manifestacje. Od rana wojsko i milicja obstawiły Stocznię i okolice Pomnika. Około godz. 9 zajechało kilkadziesiąt bud z ZOMO. Dziesiątki patroli legitymowały i spisywały ludzi w rejonie Pomnika i dworca. O godz. 14 wychodzący z pracy stoczniowcy zgromadzili się na placu. Pojawił się transparent "Solidarność zwycięży". Stoczniowcy odśpiewali hymn i "Boże coś Polskę". Kwiaty pod Pomnikiem ułożyli w krzyż i znak "V", skandowali: "My chcemy Lecha", "Wypuścić internowanych", "Znieść stan wojenny", "Wrona na Plac Czerwony", "Junta pod sąd", "Chcemy Papieża", "Demokracja". Nad placem krążył helikopter.

Po godz. 15 nadjechała kolumna opancerzonych samochodów, armatek wodnych i bud. Wielotysięczny wiec pod Pomnikiem odcięły kordony ZOMO, zomowcy użyli petard, gazów łzawiących, wody. W odpowiedzi tłum wołał "Gestapo". Jednocześnie zomowcy zaatakowali gromady ludzi zdążających na plac, obrzucili gazami dworzec. Starcia uliczne rozprzestrzeniły się na całe śródmieście i trwały do później nocy. Od petard zapalił się dach plebanii kościoła św. Brygidy, pożar wybuchł w kilku mieszkaniach. Za budynkiem KW na Starym Mieście, na Leningradzkiej, w okolicy Stągiewnej i Elbląskiej postawiono barykady z ławek, pojemników na śmieci i bruku. Broniący się ludzie ciskali w zomowców kamieniami, odrzucali granaty gazowe. ZOMO ostrzeliwało ich petardami i rakietami, polewało wodą z błękitnym barwnikiem farbującym ubrania. Mówiono, że kilkusetosobowa grupa zdobyła 3 autobusy milicyjne, 50 ZOMO-wców poturbowano i puszczono wolno.

Około godz. 17 na placu Zebrań Ludowych (koło przystanku Gdańsk-Stocznia) wzniesiono barykadę z materiałów budowlanych i stalowych rur. Kilkakrotnie rozbijał ją transporter milicyjny. Na trasie do Wrzeszcza uformował się pochód, pokonał kolejne kordony milicji i dotarł do budynku MKZ. Tam zawieszono flagi narodowe i "Solidarności", manifestanci skandowali, śpiewali. Po godz. 18 ZOMO zaatakowało z kilku stron. Strzelali pociskami z gazem i prochem, celowali wprost w ludzi. Byli ranni. Starcia były bardzo zaciekłe. W pobliżu Opery walczący zdobyli dwie milicyjne budy, ZOMOwcy poddali się. Milicja zablokowała centrum Wrzeszcza, jeszcze o godz. 22 słychać było odgłosy wybuchów.

Gdynia

Wychodzący z pracy stoczniowcy gromadzili się pod Pomnikiem Grudnia 70. Składali kwiaty, odśpiewali "Boże coś Polskę" i hymn, skandowali "Zwolnić Lecha", "Solidarność zwycięży". Padło hasło podjęte przez tłum: "Chodnikami pod krzyż". Około 3 tysiące ludzi ruszyło w stronę ulicy Czołgistów wołając: "Każdy Polak idzie z nami". Milicyjne patrole zatrzymywały przechodniów idących drugą stroną ulicy. Pochód przeszedł przez centrum Gdyni, przed dworcem omijając kordony uzbrojonych ZOMO wców. Przed Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, pod krzyżem upamiętniającym Grudzień 70, został zaatakowany wodą i gazami. Około godz. 16:30 manifestację rozproszono. Do wieczora trwały starcia. Kilkudziesięcioosobowe oddziały ZOMO atakowały ludzi wychodzących z kolejki, przypadkowych przechodniów.

Nowy Targ

Załogę Kombinatu obuwniczego próbowano zastraszyć: przez radiowęzeł nadano specjalną audycję, kolportowane były ulotki szkalujące "Solidarność". 31.08. SB rozlepiła fałszywki, w których — jakoby na apel prymasa Glempa — RKW Małopolska odwoływała manifestacje. W pokojowym marszu protestacyjnym "Solidarności" kombinatu "Podhale" szła większość pracowników I zmiany, około 1,5 tysiąca osób. Marsz przebiegał w spokoju i powadze, w asyście MO.

Zakopane

Poprzedniego dnia napis "Solidarność walczy" pojawił się nawet na schodach KW MO. (Nie dało się go usunąć inaczej niż zalewając betonem). Flagi "Solidarności" pojawiły się na wysokich budynkach, na dużej skoczni i nad basenem na Antałówce. Niektóre wisiały cały dzień. Po mszy św. w kościele św. Salwatorianów o godz. 20 około tysiąca ludzi przemaszerowało ul. Jagiellońską do dworca kolejowego. Milicja ani wojsko, które się pojawiło w mieście przed 31.08., nie interweniowały.

Nowa Huta

O godz. 14 pierwsza zmiana Huty im. Lenina rusza pochodem w stronę placu Centralnego. Wzdłuż trasy ogromne zgrupowania ZOMO. Skrzyżowanie z Bulwarową zablokowane. Po drugiej stronie duża grupa ludzi idących od pl. Centralnego. Krzyczą do hutników: "Chodźcie razem z nami". Omijając kordon MO, idą razem przez Osiedle Szkolne do placu Centralnego, a potem do kościoła w Bińczycach, nie atakowani przez ZOMO. Na osiedlach i o godz. 15 na placu Centralnym kilka incydentów: ZOMOwcy ostrzeliwują ludzi gazami i wodą, ci obrzucają ich kamieniami. O godz. 16 kościół w Bieńczycach jest pełny, wokół tłumy — ponad 50 tysięcy. Sporo ludzi na dachach. Czoło pochodu przy wejściu do kościoła rozwija transparent "Solidarności". Ksiądz mówi: "Msza św. jest w drugą rocznicę zwycięstwa rozsądku nad przemocą". Zamiast homilii ludzie odmawiali modlitwę trzymając się za wzniesione do góry ręce. W czasie śpiewania "Boże, coś Polskę" rozpoczyna się atak gazowy ZOMO. Ludzie bronią się zaciekle. Rzucają kamieniami, wypłaszają ZOMOwców ze skotów, odrzucając do środka petardy, oblewając samochody czarną farbą, wywracając je, ciskając butelkami z benzyną. ZOMOwcy kilkakrotnie wycofują się i nacierają znowu. Walki w Nowej Hucie trwają całą noc, wielu ludzi chroni się do rana w kościołach.

Katowice

Od 29.08. przez miasta śląskie defilowała ogromna kolumna skotów, armatek wodnych, ciężarówek z wojskiem i ZOMO. Wieksze zakłady, kopalnie, huty obstawione były wzmocnionymi posterunkami. Zaostrzono kontrolę na bramach, np. w Kopalni Węgla Kamiennego "Sosnowiec", żeby się dostać do środka, trzeba było przejść przez kilka posterunków. W cechowni "Staszica" roiło się od ubeków. Katowicki rynek od 30.08. zamknięto dla ruchu kołowego. 31.08. nad śródmieściem krążyły dwa wojskowe helikoptery, na rynku zainstalowano skota i wzmocniono patrole. Po południu zaczął się gromadzić tłum. Twarze napięte, pełne wyczekiwania. Słyszałem Mazurek Dąbrowskiego, okrzyki "Kiedy wyjdzie Lech Wałęsa", "Chcemy wolności". Kiedy po mszy ludzie wyszli z Kościoła Mariackiego, uformował się pochód — na czele sztandar "Solidarności". Zgromadzony tłum został wyjątkowo brutalnie zaatakowany przez ZOMO. Zabarwiona na niebiesko i czerwono woda lała się do wysokości 15 metrów, zomowcy celowali w okna, skąd wyglądali ludzie. Z helikoptera rzucali gazami. Pałowali. Demonstranci chronili się pojedynczo na dachach domów, uciekali torami kolejowymi i wskakiwali w biegu do pociągu. ZOMO blokowało kolejne ulice aż do pomnika Powstańców Śląskich, w ten sposób w rejonie starć znalazły się dzieci. Rozproszone grupy demonstrantów walczyły z zomowcami, odrzucając pociski z gazem i ciskając kamieniami. Walki trwały do później nocy. Ściągnięto posiłki milicyjne z innych miast województwa, przerwano łączność telefoniczną.

W Gliwicach manifestanci małymi grupkami przeszli ul. Zwycięstwa do kościoła na Rynku. Po mszy św. tłum został zaatakowany pałkami i gazem.

KOMITET POMOCY "SOLIDARNOŚCI"
275 Seventh Avenue (25th floor)
New York, N.Y. 10001

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

MADRYT. — Spotkanie Ojca Świętego z przywódcą partii socjalistycznej premierem-elektem, Filipem Gonzalez, 2 listopada br. (UPI)

Nowe Dowody Usunięcia Kirilenki

Moskwa (UPI) — W trakcie przygotowań do obchodu zbliżającej się rocznicy rewolucji, wyłoniły się nowe dowody wskazujące na to, że członek politbiura Andrei Kirilenko — nie pozostanie długo na swym dotychczasowym stanowisku. Istnieje możliwość, że Kirilenko — który był swego czasu uważany za następcę Breżniewa — został już usunięty ze swego stanowiska.

Na stoisku, na którym robotnicy ustawili w czwartek portrety przywódców Zw. Sowieckiego, zabrakło podobizny Kirilenki. Natomiast portrety wszystkich 12 pozostałych przywódców, członków Politbiura, zostały ustawione — w związku ze zbliżającym się obchodem rocznicy — na swych zwykłych miejscach.

Liczący lat 76 Kirilenko piął się po drabinie partyjnej wraz z Breżniewem. Pochodzi on z Ukrainy. Wysuwane są domysły, że został bądź to usunięty z Politbiura, przeszedł w stan spoczynku, bądź też podał się do dymisji.

Na razie nie podano żadnych informacji w tej sprawie. Jest prawdopodobne, że jeśli wydany będzie w ogóle w tej sprawie jakiś oficjalny komunikat, to nastąpi to nie wcześniej, niż w czasie plenarnej sesji komitetu centralnego, tj. w dniu 15 listopada.

Fakt, że portret Kirilenki nie został wystawiony wraz z innymi członkami Politbiura, nie może być w żadnym wypadku wynikiem zwykłej pomyłki lub niedopatrzenia.

Wycofanie Kirilenki z organu podejmującego decezje na najwyższym szczycie, przewidywane było już od szeregu tygodni. Ostatni raz widziano go w czasie wystąpienia publicznego w dniu 31 sierpnia.

Krążyły pogłoski, że doznał on ataku serca, lecz dyplomaci zachodni zwrócili uwagę, że władze nie potwierdziły nigdy doniesień na temat złego stanu zdrowia Kirilenki. W skład politbiura wchodzi 15 członków. W chwili obecnej zasiada w nim jedynie dwunastu. W ostatnich latach zmarł bowiem Aleksy Kosygin i Michaił Susłow.

Firmy Samochodowe Czekają Na Decyzję Sądu Najwyższego

Washington. (UPI) — Sąd Najwyższy zdecyduje czy samochody powinny być wyposażone w ochronne poduszki powietrze lub automatyczne pasy bezpieczeństwa.

Zarządzenie o wprowadzeniu tego typu urządzeń wydano za czasów prez. Cartera, kiedy to zadecydowano, że nowe przepisy będą obowiązywały od 1 września, 1983 roku.

Krajowa Rada Bezpieczeństwa Drogowego z poparciem rządu Reagana głosowała w październiku ub. roku za zniesieniem tych przepisów. Federalny sąd apelacyjny w Washingtonie odrzucił jednak apel Rady twierdząc, że nie potrafiła uzasadnić swych żądań.

Sugerując, że Rada jest bardziej przejęta pomocą przemysłowi samochodowemu niż bezpieczeństwem na drogach, potwierdzono słuszność zarządzeń.

Firmy samochodowe otrzymały noty nakazujące wyposażenie modeli samochodów z 1984 w jedno z urządzeń bezpieczeństwa.

Rada tymczasem złożyła już do sądu wniosek, w którym oświadcza, że przemysł samochodowy nie będzie w stanie sprostać nowym przepisom wcześniej niż we wrześniu 1985 roku.

Prezydent Nie Zmieni Swej Polityki

Washington (UPI) — Prez. Reagan uważa, że zdobycze demokratów w Kongresie i stanowych izbach ustawodawczych wcale nie są równoznaczne z potępieniem jego polityki ekonomicznej. Ostatnie wybory podobno nie spowodują również zmiany kierunku polityki zagranicznej, inicjatywy bliskowschodniej ani też w stosunkach Wschód-Zachód, zwłaszcza, że republikanie utrzymali przewagę w Senacie.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

In a Soft Spirit

Printed Pattern

4773
10½-26½

by Anne Adams

Tie a pretty ribbon under the soft longer collar of a dress that's so versatile you'll enjoy wearing it to work and after. For stripes.

Printed Pattern 4773: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½, 26½. Size 14½ (bust 37) takes 3 1/8 yards 45-inch fabric.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

Be smart, be successful, sew a new wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 easy styles! Plus free coupon for any $2.25 pattern. Catalog, $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
115-Ripple Crochet
117-Easy Art of Needlepoint
123-Stitch 'n' Patch Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

290 (Ciąg dalszy)

Ania istotnie postanowiła się uspokoić. W duszy jej ulga staczała walkę z ubolewaniem. Robert powiedział jej przecież, że była jedyną kobietą, którą kochał prawdziwie. Prawdopodobnie mówił szczerze, ale teraz była już prawie pewna, że zapomni o tym wszystkim i weźmie się znowu do zdobywania serc kobiecych. W każdym razie ten jeden epizod pozbawił Anię wielu złudzeń i doszła do wniosku, że życie jest raczej nudne.

W kilka godzin po przyjeździe na Zielone Wzgórze Ania ze smutkiem weszła do kuchni.

— Marylo, co się stało z Królową Śniegu?

— Wiedziałam, że cię to zmartwi — odparła Maryla. — I mnie to zmartwiło. Pamiętam to drzewko jeszcze z najdawniejszych lat mojej młodości. Niestety, w marcu przyszła szalona wichura i wyrwała Królowę Śniegu z korzeniami. Potem się okazało, że korzenie już były nadgniłe.

— O, jak mi żal tego drzewa! — zawołała Ania ze smutkiem. — Bez tej jabłonki moja facjatka wygląda jakoś obco. Już nigdy nie wyjrzę przez okno, bo zawsze przypomni mi się ta przykra strata. Diany także nie ma, a zawsze zjawiała się na Zielonym Wzgórzu, by mnie powitać.

— Diana musi teraz myśleć o czym innym — rzekła pani Linde z naciskiem.

— Opowiedzcie mi wszystkie nowinki avonlejskie — prosiła Ania sadowiąc się na schodkach. Promienie zachodzącego słońca złotym blaskiem rozświetliły jej włosy.

— Właściwie nowin jest niewiele, bo prawie o wszystkich dowiedziałaś się z naszych listów — uśmiechnęła się pani Małgorzata. — Sądzę, że nie wiesz jeszcze o tym, że w zeszłym tygodniu Szymon Fletcher złamał nogę. Rodzina oczywiście postanowiła to wykorzystać, aby wykonać wiele różnych rzeczy, które dotychczas staremu były nie na rękę.

— Ładną ma on rodzinę! — zauważyła Maryla.

— Ładną? No tak. Jego matka zazwyczaj podczas zebrań kościelnych wstawała z ławki i prosiła obecnych, aby się modlili za jej dzieci, które mają mnóstwo wad. Wyobrażasz sobie, jak to na dzieci działało — robiły się jeszcze gorsze niż przedtem.

— Nie mówiłaś jeszcze Ani o Jance — wtrąciła Maryla.

— Ach, o Jance — parsknęła śmiechem pani Linde. — Wyobraź sobie — dodała po chwili z przekąsem — że Janka Andrews wróciła w zeszłym tygodniu do domu i podobno ma wyjść za mąż za jakiegoś milionera z Winnipeg. Oczywiście matka rozniosła zaraz tę wiadomość po całej wsi.

— Kochana Janka! Ogromnie się z tego cieszę! — zawołała Ania serdecznie. — Warta jest kariery.

— Nie przeczę, Janka jest naprawdę bardzo miła. Ale uważam, że nie nadaje się na żonę milionera. Zresztą jestem pewna, że ten kandydat na męża nie posiada nic oprócz pieniędzy, ot co. Pani Andrews twierdzi, że to Anglik, właściciel kilku kopalń. Na pewno ma dużo pieniędzy, bo obsypał Jankę klejnotami. Podarował jej zaręczynowy pierścionek z oczkiem, które wielkością swą przypomina plaster na odcisk...

Panią Linde poniosło rozdrażnienie. Taka gąska, jak Janka, zaręczyła się z milionerem, gdy tymczasem Ania nie ma jeszcze właściwie żadnego konkurenta! A do tego matka Janki chełpi się zaręczynami córki do znudzenia!

— Co się stało z Gilbertem? — zagadnęła Maryla. — Spotkałam go w zeszłym tygodniu i nie mogłam go poznać, tak zeszczuplał i zbladł.

— Ogromnie pracował ostatniej zimy — odparła Ania. — Wiesz przecież, że zdobył nagrodę Coopera, której w ciągu pięciu lat nikt nie mógł zdobyć. Nic dziwnego, że jest taki wyczerpany. Wszyscy zresztą jesteśmy zmęczeni.

— Ty przynajmniej skończyłaś uniwersytet, a Janka Andrews nawet go nie widziała — oznajmiła pani Linde z posępną satysfakcją.

W kilka dni potem Ania udała się z wizytą do Janki, lecz nie zastała jej. Pani Andrews oznajmiła Ani z dumą, że Janka jest w Charlottetown, bo musi przecież sprawić sobie trochę nowych rzeczy.

— W obecnych warunkach trudno, żeby szyła suknię u jakiejś miejscowej szwaczki.

— Doszły mnie o Jance przyjemne nowiny — rzekła Ania.

— Tak. Janka była zawsze mądra i rozsądna, chociaż nie skończyła uniwersytetu — odparła pani Andrews wyniośle. — Pan Inglis jest naprawdę milionerem. W podróż poślubną wybierają się do Europy. Po powrocie zamierzają zamieszkać w prześlicznym marmurowym pałacu w Winnipeg. Janka martwi się tylko, że mąż na pewno nie pozwoli jej zajmować się gospodarstwem. Przecież stać go na służbę. Będą mieli kucharza, dwie pokojówki, stangreta i lokaja. Aniu, a co u ciebie słychać? Jakoś nie słyszę nic o twoim zamążpójściu, mimo że skończyłaś uniwersytet?

— Och — zaśmiała się Ania — na pewno zostanę starą panną. Jakoś nie mogę sobie znaleźć odpowiedniego kandydata.

Słowa te wymówiła z umyślnym naciskiem, aby dać do zrozumienia pani Andrews, że jeśli zostanie starą panną, to nie dlatego, że otrzymała w życiu tylko jedną, pamiętną propozycję małżeństwa... Ale pani Andrews nie pozostała jej dłużna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Doroczny Festiwal Etniczny Uczci Polonię i Polskość

Impreza Odbędzie Się w Dniach 19-21 Listopada w Milwaukee, Wis.

Milwaukee, Wis. (Inf. wł.) — W okresie weekendu, w dniach 19-21 listopada, 39-ty doroczny festiwal Holiday Folk Fair uczci Polonię Amerykańską i polskość. Impreza odbędzie się w centrum konwencyjnym w Milwaukee, Wis.

Kristina Kamiński, 23, będzie Miss Holiday Folk Fair 1982 oraz będzie funkcjonowała w roli urzędowej gospodyni Festiwalu. Jej rodzice urodzili się w Polsce, a do Stanów przybyli w 1952 r.

(Photo: International Institute of Milwaukee County)

Organizatorzy oczekują, że Festiwal zgromadzi ponad 70,000 osób z terenu środkowo-zachodnich stanów, jak też z odleglejszych obszarów kraju.

W programie Festiwalu zaprezentowane zostanie widowisko, dotyczące trębacza z wieży kościoła Mariackiego oraz legendy o jego śmierci od tatarskiej strzały w czasie najazdu w 1241 r. To widowisko połączone zostanie występami ponad 750 dzieci i młodzieży z 30 grup etnicznych.

Wystawa, obejmująca artykuły folklorystyczne, będzie miała ponad 300 stoisk z żywnością, przygotowaną według narodowych przepisów kulinarnych, jak też z różnego typu artykułami, sprowadzonymi z krajów europejskich.

Będzie też do dyspozycji gości międzynarodowa kawiarnia uliczna, a w 45 stoiskach zostaną zgromadzone przedmioty, mówiące o kulturalnych przejawach życia poszczególnych grup narodowych. Prócz tego ponad 30 zespołów tanecznych różnych środowisk etnicznych będzie popisywało się narodowymi i ludowymi tańcami.

Festiwal jest sponsorowany przez International Institute of Milwaukee County przy współpracy z 50 grupami narodowościowymi oraz Pabst Brewing Co. Dennis O. Hibner, dyrektor Instytutu, podał do wiadomości, że polska grupa etniczna zostanie specjalnie uhonorowana w czasie tegorocznego Festiwalu.

Szpital SS. Nazaretanek z Pomocą Polsce

Szpital pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny z Nazaretu, prowadzony przez siostry z zakonu Najświętszej Rodziny z Nazaretu, ofiarował lekarstwa i sprzęt medyczny wartości $30,000 Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej, dla szpitali w Polsce.

W budynku szpitalnym znajduje się również specjalny pojemnik, do którego można składać buty dla dzieci w Polsce. Szpital mieści się przy 2233 West Division Street. Buty można składać do piątku, 12 listopada.

Posiedzenie Klubu Pow. Jasło

Posiedzenie Klubu Powiatu Jasło odbędzie się w niedzielę, 14 listopada, o godz. 2 po poł., w sali Domu Weteranów, przy 1239 N. Wood St. Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczny udział.

J. Kopeć — prezes
J. Sulemowski — sekr.

Msza Św. w Intencji "Solidarności"

W środę, 10 listopada, w gmachu Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w intencji "Solidarności."

Budynek Zjednoczenia znajduje się przy 984 N. Milwaukee Ave. Msza św. zostanie odprawiona o godz. 9:30 rano, na 1 piętrze.

Na tę uroczystość serdecznie zaprasza wszystkich Zarząd Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Sztuka Witkiewicza w U of I at Chicago

Departament Teatru przy University of Illinois at Chicago (dawny UICC) zaprasza na przedstawienie sztuki Stanisława Ignacego Witkiewicza pt. "Mister Price, czyli Bzik Tropikalny".

Reżyserem sztuki jest Christopher Harris. Wystawiona będzie 11, 12 i 13 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w Circle Theater, przy rogu Harrison i Morgan St. — 10, 17 i 21 listopada przedstawienia sztuki po południu o godz. 2:30.

W sprawie rezerwacji biletów i dodatkowych informacji można telefonować (po angielsku) — 996-5286. Sztuka grana będzie w języku angielskim. Angielski jej tytuł "Mr. Price, or Tropical Madness".

Zebranie Klubu Pojawiczan

Zarząd Klubu Pojawiczan zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 14 listopada, o godz. 2:30 po poł., w "Maryla Polonaise", 3192-96 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie klubowe. Ze względu na ważność omawianych spraw, prosimy o liczne przybycie.

Edward Mika, prezes;
Józef Pawlik, sekr. prot.

Zebranie Klubu Par. Niedomice

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę, 14 listopada, o godz. 3-ej po poł., w sali pnr. 3858 W. Diversey Ave. Zarząd prosi o liczny udział.

Bronisław Bysiek, prezes;
Janina Kieć, sekr. prot.

25-ta Rocznica Pożycia Małżeńskiego

We wrześniu, znani działacze Związku Narodowego Polskiego, Bronisława i Stanisław Bogobowicz, obchodzili 25 rocznicę pożycia małżeńskiego.

Stanisław Bogobowicz jest prezesem Grupy 1776 ZNP i wiceprezesem Gminy 75 ZNP. W pracy społecznej, dzielnie pomaga mu Małżonka p. Bronisława. Jubilatom życzymy dalszych, długich lat szczęścia małżeńskiego. Ad multos annos!

35 Zjazd Zw. Młodzieży Polskiej

Związek Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona odbędzie swój 35-ty Zjazd w dniach 13 i 14 listopada 1982 r., w sali im. Juliusza Słowackiego, 1700 W. 48-ma ul.

Bankiet Sejmowy odbędzie się w sobotę, 13 listopada, w sali "Cafe Chicago", 1825 W. 47-ma ul.; początek o godz. 6:30 wiecz.

Komitet z kol. L. Bonder na czele zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w naszym bankiecie. Po rezerwacje prosimy dzwonić do sekr. J. Jaworskiej: 737-2128, do dnia 5 listopada.

Jedność.

Leokadia Bonder, przew.;
Józef Gierlasiński, prezes;
Irena Jaworska, sekr.

Komunikat Skarbu Narodowego

Miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na stan Illinois odbędzie się w piątek, 12 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w domu 90-ej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Road, Chicago.

Prosimy o punktualne przybycie.

Sekretariat

Posiedzenie Klubu Parafii Osielec

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków i przyjaciół, że bardzo ważne posiedzenie Klubu Parafii Osielec i Komitetu Historycznej Pamiątki Ojca Św. Jana Pawła II, odbędzie się w niedzielę, 14 listopada, w sali parafialnej Najśw. Serca P. Jezusa, 4619 S. Wolcott Ave., o godz. 1-ej po poł. punktualnie. Mamy wiele spraw ważnych do załatwienia.

Pragniemy zawiadomić naszych członków i przyjaciół, że już teraz najlepiej pomyśleć o prezencie gwiazdkowym dla swych najbliższych. Takim prezentem jest prenumerata "Dziennika Związkowego" na cały rok 1983, która kosztuje tylko $31.50. Należy wystawić czek na $31.50 i wysłać na adres: Polish Daily Zgoda (podać swoje imię i nazwisko, dokładny adres) 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646.

Franciszek Kwiatkowski, prezes;
Kazimiera Wolanski, sekr. prot.;
Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Posiedzenie Kom. 9 Związku Polek w Am.

Posiedzenie Komisji 9 Związku Polek w Ameryce odbędzie się w sobotę 13 listopada o godz. 1 po poł. w Copernicus Senior Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Prosimy delegatki o przybycie, ponieważ na zebraniu tym odbędą się wybory nowego zarządu. Po wyborach będzie przekąska. Będziemy miały losowanie i prosimy delegatki o fanty.

Helena Klich — prezeska
Wanda Telma — sekr. prot.

Tradycyjny Indyk w Par. Słowa Bożego

Parafia pod wezwaniem Słowa Bożego, znajdująca się na południowej stronie miasta, przy 3842 W. 57th St., urządza tradycyjny "Obiad indykowy" oraz bazar, już w nadchodzącą niedzielę, tj. 14 listopada. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby parafialne. Parafia obchodzić będzie 55-lecie swego istnienia.

Równocześnie informuje się, że ks. proboszcz Józef Tomczyk prowadzi bezpłatne kursy języka angielskiego, w każdy poniedziałek i czwartek, w godz. od 10 rano do 2 po poł., i od 5 po poł. do 9 wiecz., w sali parafialnej. **Stefan Smagacz**, koresp.

Posiedzenie Klubu Wola Przemykowska

Klub Wola Przemykowska odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę, 14 listopada o godz. 2:30 po poł., w Lusaka Mission, 6959 W. Belmont.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlinska — sekr.

Konkurs Na Plakat o "Solidarności"

Grupa 3224 ZNP, "Pokolenie" i Society of Typographic Arts ogłosiły konkurs na plakat poświęcony "Solidarności."

Termin zgłoszeń mija z dniem 10 grudnia br. W sprawie bardziej szczegółowch informacji dotyczących konkursu, warunów itp., można kontaktować się z: STA Suite 301, 233 E. Ontario St., Chicago, Ill. 60611, tel. (312) 787-2018.

Dla zdobywców trzech pierwszych miejsc wyznaczono nagrody.

Dla Kandydatów Do Akademii Wojskowych

Kongresman Edward Derwiński przypomina, że 1 grudnia mija termin składania podań o przyjęcie do akademii wojskowych. Podanie każdego kandydata musi otrzymać poparcie Kongresmana z okręgu, w którym mieszka dany kandydat.

Podania można składać do następujących akademii wojskowych: U.S. Air Force, U.S. Military Academy, U.S. Naval Academy i U.S. Merchant Marine Academy, na rok szkolny rozpoczynający się w czerwcu 1983 roku.

Kandydat do akademii wojskowych musi spełnić następujące warunki:

- być mieszkańcem Okręgu 4 (4th Congressional District);
- mieć nie mniej, jak 17 lat, a nie więcej, jak 22 lata;
- być niezamężny (nieżonaty);
- dobrego charakteru oraz naturalnie mieć pozytywnie zdane specjalne testy;
- musi być obywatelem Stanów Zjednoczonych.

Zainteresowani powinni pisać do biura kongr. Derwińskiego, na adres 12236 South Harlem Ave., Palos Heights, Il. 60463, lub zatelefonować do p. Patricii Buckley, na nr 448-3500.

Z Czwartego Dorocznego Bankietu Komitetu Pamiątki Ojca Świętego

Czwarty doroczny bankiet Komitetu Historycznej Pamiątki Ojca Świętego Jana Pawła II odbył się w niedzielę, 17 października, przy udziale bardzo wielu gości. Przybyłych powitał przewodniczący Mieczysław Binkowski, prosząc ks. Stanisława Szarleja o odmówienie modlitwy.

W części oficjalnej Bankietu przemawiali: Joe Meegan, sekretarz wykonawczy organizacji w dzielnicy Town of Lake: "Back of the Yards Council," oraz: wiceprezeska Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Regina Oćwieja, wiceprezes Związku Podhalan w Ameryce Andrzej Bobak, wiceprezeska Maria Cukier-Jachymiak, oraz marszałek Feliks Lesnicki, prezes Gminy 3 ZNP Piotr Marud, prezes Klubu Parafii Osielec — Franciszek Kwiatkowski.

Główne przemówienie wygłosił prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski. Prezes mówił o sytuacji w Polsce, o trudnościach, na jakie napotykają nasi Rodacy w Kraju, o potrzebie upominania się o prawa, które się im słusznie należą.

Prezes mówił o akcjach Kongresu Polonii: zbieraniu funduszy na wysyłkę żywności i leków, zbiórkę obuwia dla polskich dzieci. Prezes Mazewski wręczył błogosławieństwa Ojca Swiętego: przedstawiecielom Klubu Parafii Ludzimierz oraz Florianowi i Stelli Paszylk, Klubowi Kujawiaków, oraz innym.

Wśród reprezentantów różnych organizacji byli: z Klubu Parafii Jordanów Józefa Kwiatkowska, prezeska; Henry Krupa, sekr. prot., z żoną; Frank Maciaszek, wiceprezes, z żoną; z Tow. Białego Orła, Gr. 2727 ZNP; Andrzej Kozieł, wiceprezes, Władysław Tokarz z żoną, sekr. prot., który odśpiewał hymny narodowe amerykański i polski przed i po programie, jest on również prezesem Chóru Filomenów; Josephine May, sekr. fin., z mężem; Stanisław Wilczak, wiceprezes Klubu Marynarskiego, Morskie Oko, oddz. Morskie Oko Nr 47 L.M.A., Rose Hawryszko, prezeska, Rose Buczko, wiceprezeska, Rose Hemmerling, sekr. prot., Henry Buczko, kasjer, K. Hemmerling, marszałek, Helena Pukala, prezeska Oddz. Gdańsk L.M.A., Tow. im. Lecha Wałęsy, Gr. 3244 ZNP, Maria Rusin, wiceprezeska, Robert Staniów, sekr. prot., Jean Binkowski sekr. fin. i organizatorka, Lucyna Mniszek, kasjerka, Ludwika Rychtarczyk, marszałkini. John Sarkowicz, wice przew. Komitetu Pamiętnika, z żoną Angeline.

Na zakończenie programu przemówił ojciec Alfred Jarosz, Karmelita z Munster, dziękując wszystkim za pomoc, jaką otrzymują Ojcowie Karmelici w Munster, Ind. Budynek w którym będzie się mieścić Historyczna Pamiątka Ojca Sw. Jana Pawła II w Munster, Ind., jest już zbudowany, kosztuje on $525,000. Sala i biblioteka im. Ojca św. Jana Pawła II obecnie kosztuje $118,000. Wykończenie tych sal będzie kosztować dodatkowo.

Nazwiska osób, które złożą donację w sumie $100 lub więcej, będą umieszczone na specjalnej tablicy fundatorów. Donacje prosimy przesyłać na adres: H.R.C. of Pope John Paul II, c/o Mieczyslaw A. Binkowski, Chairman, 5522 So. Damen Ave., Chicago, Ill. 60636.

Po programie odbyła się zabawa taneczna przy orkiestrze Steve Adamczyk.

Mieczysław A. Binkowski — przew.
Franciszek Kwiatkowski—wiceprzew.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 14 listopada, o godz. 2:30 po poł., w sali SPK, Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia — obecność członków i członkiń pożądana.

Zofia Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr.

Tow. Im. R. Dmowskiego Grupa 127 ZNP

Zawiadamiamy naszych członków, że miesięczne posiedzenie Grupy odbędzie się w czwartek, dnia 11 listopada br. w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 8:00 wieczorem. Sekretarz fin. będzie w tym samym czasie urzędował. Prosimy o liczne i punktualne przybycie, dla omówienia wielu spraw organizacyjnych.

Za Zarząd:
H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Zabawa Stoliczkowa Klubu Parafii Jordanów

W tę niedzielę, 14 listopada, o godz. 2-ej po poł., w sali parafialnej Najśw. Serca P. Jezusa, 4619 S. Wolcott Ave., odbędzie się zabawa stoliczkowa Klubu Parafii Jordanów, na którą serdecznie zapraszamy całą Polonię. Będziemy mieli wiele pięknych rzeczy dla tych, co im szczęście sprzyja. Odbędzie się losowanie 35 indyków.

W tym dniu będziemy robili zdjęcia, które będą zamieszczone w naszej Książce Pamiątkowej Klubu Parafii Jordanów.

Nasz Klub jest członkiem i fundatorem Historycznej Pamiątki Ojca Św. Jana Pawła II, która się buduje na gruntach klasztornych Ojców Karmelitów w Munster, Ind.

Józefa Kwiatkowska, prezeska;
Henry Krupa, sekr. prot.
Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Zebranie Rodziców w Szkole Weber H. S.

Zebranie Koła Rodzicielskiego, przy szkole średniej Webera, odbędzie się we wtorek, 16 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w budynku szkoły, przy 5252 W. Palmer. Po Mszy św., którą odprawi ks. Donald Zinn, C.R., zebrani wysłuchają pogadanki na temat zwalczania narkomanii.

Zabawa Taneczna Szkoły Im. Sienkiewicza

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Henryka Sienkiewicza zaprasza brać polonijną na "zabawę jesienną" w sobotę, dnia 13 listopada 1982 r., w sali "Sokol-Tabor Hall", 1602 S. Clarence Ave., Berwyn, Ill.

Początek o 8:00 wieczorem. Donacja $7.50. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Polanie". Po rezerwacje stolików prosimy dzwonić: 562-2380, lub 749-3396. Dochód z zabawy przeznaczony jest całkowicie na utrzymanie polskiej szkoły.

Genowefa Lityńska — sekretarka

Posiedzenie Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego będzie miał swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 14 listopada, o godz. 2:30 po poł., w sali przy 2905 N. Milwaukee Ave. Prosimy członków o przybycie.

Jan Purta, prezes;
Zdzisława Lipińska, sekr. prot.

Najwyższe Bezrobocie w Michigan

Washington (UPI) — Najwyższe bezrobocie zanotowano w stanach Michigan (16.1%), Ohio (13.8%) i Illinois (12.3%). Tradycyjnie, największe trudności ze znalezieniem zatrudnienia miały czarne nastolatki, choć bezrobocie wśród nich spadło od września o 1.8%. Wśród dorosłych mężczyzn pracę straciło 0.3% więcej osób; tak samo przedstawia się sytuacja wśród kobiet. Bezrobocie ludności pochodzenia latynoskiego wzrosło o 3.6% do 15.2%, a wśród Murzynów utrzymało się na tym samym poziomie, co we wrześniu (20.2%). Ogólnie, stopień bezrobocia doszedł do 10.4%.

Najwyższe bezrobocie znów zanotowano w przemyśle budowlanym (23%), najniższe wśród pracowników instytucji rządowych (4.8)%.

WIEPRZOWINA NA PIECZEŃ Krojona od Żeber (Pork Roast) 1.09 Ft.
KOTLETY WIEPRZOWE Krojone z Brzegu ..... 1.19 Ft.

KURZE NÓŻKI Łącznie z Częścią Tylnią (Chicken Legs) 39¢ Ft.
KURZA WĄTRÓBKA ..... 49¢ Ft.

Krojona, Gotowana **SZYNKA** (Boiled Ham) 1.99 Ft.
ECKRICH KIEŁBASA ..... 1.99 Ft.

INDYCZE UDKA LUB SKRZYDEŁKA (Turkey Drumsticks) 49¢ Ft.
KURZE ŻOŁĄDKI ..... 59¢ Ft.

Gold Medal **MĄKA** (Flour) 5-Funt Worek 99¢
COCA COLA lub TAB . 8 16-Unc. Butelek 1.29 Plus Dep.

Białe **ZIEMNIAKI** (Potatoes) 10-Funt. Worek 59¢
MARCHEW w Celofanie 5 Funtów Za 1.00

Wolfschmidt lub Fleischmann's **WÓDKA** ¾ Litra 3.99
SEAGRAM'S V.O. ..... ¾ Litra 7.49

Zielona **KAPUSTA** (Cabbage) 10¢ Ft.
BANANY ..... 4 Funty 1.00

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
2140 N. WESTERN 278-4070
3417 W. DIVERSEY 384-0959
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 9 do 14 Listopada
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 13 Listopada, o Godz. 5:00 P.M.

KIERMASZ POLSKIEJ KSIĄŻKI

Wyjątkowa okazja kupna po obniżonych cenach polskich książek, pięknych albumów, płyt i obrazów dla siebie i na prezenty. Ale **tylko przez dwa dni na KIERMASZU KSIĄŻEK**, JAKI URZĄDZA NAJWIĘKSZA W USA polska Księgarnia "POLONIA" w Chicago. KIERMASZ odbędzie się już w najbliższą **SOBOTĘ I NIEDZIELĘ, 13 i 14 listopada, od 10 A.M. do 6 P.M.** w Księgarni **"POLONIA," 2886 Milwaukee Ave.**, na polskim Jackowie. Wszystkie książki ze zniżką.

Księgarnia **"POLONIA"** sprowadza książki, tygodniki i płyty z całego świata: z Polski, Anglii, Francji itd. Księgarnia "POLONIA" jest głównym dostawcą książek polskich autorów i o Polsce do 360 amerykańskich bibliotek. Ma też zamówienia od Polaków z całej Ameryki. Skorzystajmy więc z okazji taniego zakupu w najbliższą sobotę i niedzielę. Zapiszcie adres: **"POLONIA", 2886 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618.**

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Główne Zagadnienie

Środki masowego przekazu w pogoni za sensacją poświęcają zbyt dużo czasu i miejsca rozgrywkom partyjnym i wyskokom demagogów, a za mało rzetelnej analizie ostatnich wyborów. Tu i ówdzie pojawiają się jednak głosy zwracające uwagę na istotne zagadnienia jakie stoją przed rządem i społeczeństwem.

Wobec utrzymania republikańskiej większości w Senacie trudno mówić o potępieniu "Reagonomics" (polityki ekonomicznej Reagana), ale wyborcy na pewno głosowali przeciw bezrobociu. Nie jest ono rezultatem polityki Reagana, który je odziedziczył, ale w ciągu niespełna dwóch lat jego rządów bezrobocie nie spadło lecz wzrosło.

Radość "liberałów", że wrócili do łask wyborców może być przedwczesna. Wyborcy głosując przeciw bezrobociu nie okazali tęsknoty do "dawnych dobrych czasów", gdy koalicja "liberałów" z obydwu partii utrzymywała się długo u władzy dzięki rozdawaniu miliardów pożyczonych dolarów, za co obecnie płacimy zastojem i inflacją.

Głębsza analiza wyniku wyborów wykazuje, że większość głosujących nie chce radykalnych zmian, ale nie chce także powrotu do wczoraj, natomiast pragnie by politycy znaleźli wspólny język i opracowali program zdrowego rozwoju ekonomicznego kraju.

Największą trudnością będzie znalezienie tego wspólnego języka. Wspomniane wyżej środowiska "liberalne" są gotowe sięgnąć znowu po metody, które zapewniały im zwycięstwa wyborcze, ale są przyczyną obecnych trudności. Prez. Reagan upiera się przy przeprowadzeniu trzeciej fazy zmniejszenia podatków, wierząc, że przemysł użyje dodatkowe kapitały na inwestycje, które stworzą tysiące nowych pozycji pracy. Tymczasem wielkie koncerny przemysłowe używają dodatkowe fundusze, uzyskane dzięki poprzednim obniżkom podatków, na kupowanie mniejszych firm i zmniejszają inwestycje. "Małżeństwa" firm nie zwiększają lecz zmniejszają zatrudnienie.

Zdrowy rozsądek powinien wziąć górę nad doktrynerstwem, tak prawicowym jak lewicowym. Znaczna część społeczeństwa wie, że procenty od astronomicznych długów państwowych wynoszące już przeszło $100 miliardów rocznie, są główną przyczyną deficytu budżetowego, inflacji i recesji. Rząd ogałaca rynek z pieniędzy powodując wzrost stopy procentowej a ta z kolei wywołuje zastój ekonomiczny.

Obniżenie deficytu budżetowego musi być pierwszym krokiem na drodze do uzdrowienia gospodarki kraju. Nie ma łatwnych rozwiązań skomplikowanych zagadnień. Politycy myślący tylko o wyborach w 1984 roku są skłonni sięgać po łatwe rozwiązania. Trzeba ich ostrzec, że w groźnej sytuacji ekonomicznej zastrzyki przynoszące natychmiastowe ożywienie często są zadatkiem katastrofy w bliższej lub dalszej przyszłości.

Każde "zwierzę polityczne" myśli przede wszystkim o własnej karierze. Uchodzi to bezkarnie w latach "tłustych" i spokojnych, natomiast w czasach niebezpiecznych i w groźnej sytuacji ekonomicznej, może prowadzić do zepchnięcnia wozu państwowego do przepaści. Na wielkich mężów stanu nie wyrastają politycy szukający taniej popularności i posługujący się demagogią. Churchill góruje nad politykami angielskimi tego stulecia, mimo, że nie obiecywał łatwego zwycięstwa lecz krew i łzy.

Z obecnej ciężkiej sytuacji nie wyprowadzą kraju obiecanki i demagogia partyjna. Politycy muszą postawić dobro kraju na pierwszym miejscu, zdobyć się sami i wezwać społeczeństwo do wyrzeczeń oraz wysiłku dla wspólnego dobra.

Kosztowne Wybory

Koła polityczne, jak i obserwatorzy prasowi wysuwają zgodne oceny, że tegoroczne "midterm" wybory były najkosztowniejsze, jeśli chodzi o finansowanie kampanii kandydatów. Ale zarazem okazało się, że kandydaci, którzy wydali największe sumy, ponieśli największe przegrane.

Oto gubernator Texas, William Clemens, który zebrał $12 milionów na swoją kampanię w zabiegach o ponowny wybór, przegrał w wyborach 2-go listopada. Biznesista Lewis Lehrman (R) wydał ponad $11 milionów, ale przegrał w zabiegach o zdobycie urzędu gubernatora stanu New York. Również milioner Mark Dayton wydał prawie $7 milionów, a jednak nie zdobył urzędu senatora ze stanu Minnesota.

Obserwatorzy z ramienia organizacji "Common Cause" oceniają, że tegoroczna kampania wyborcza kosztowała kandydatów obu partii co najmniej $300 milionów. W zabiegach o urzędy senatorów zwycięski kandydat wydał przeciętnie ponad $1,5 miliona, gdy przegrywający kandydaci do Senatu wydawali przeciętnie po nieco mniej niż $1 milion.

Oczywiście, że kandydujący na urzędy i przegrywający ludzie zamożni mogli, poza wykorzystywaniem zebranych na kampanie funduszów, sięgać do swoich własnych kieszeni, co nie robiło im specjalnej różnicy. Ale w sytuacjach, gdy zanosiło się na wygraną lub przegraną kandydata jednej czy też drugiej partii, możliwości finansowania kampanii poważnymi sumami mogły decydować. Tak było w kampaniach do Senatu. Ale też osobliwością było, że popularny sen. William Proxmire (D) z Wisconsin wydał na swoją kampanię tylko . . . $100.

W wspomnianej wyżej łącznej sumie ponad $300 milionów, wydanych na tegoroczne wybory, znajdowały się co najmniej $82 miliony, wpłacone na rzecz różnych kandydatów przez "PACS", a więc Komitety Politycznej Akcji (głównie przemysłu). W niektórych sytuacjach posiadanie poważnych funduszów na kampanie było bezsporną korzyścią w zabiegach o zwycięstwo wyborcze.

I na tym kończymy uwagi na temat tegorocznych wyborów kongresowych, stanowych i lokalnych.

"Ameriasians"

Ten nowotwór językowy pojawił się w związku ze sprawą dzieci koreańskich, których ojcowie byli amerykańskimi żołnierzami. Dzieci te znalazły się w wyjątkowo trudnej sytuacji, gdyż z jednej strony nie zostały one przyjęte życzliwie przez społeczeństwo Korei Południowej, a z drugiej i kraj ich ojców nie wykazał zainteresowania, jak też nie podjął dotąd zabiegów, aby drażliwy moralnie i społecznie problem uregulować w sensie zapewnienia tym dzieciom przyszłości.

Ponieważ amerykańskie wojska znajdują się nadal w Korei Południowej, sprawa dzieci, których ojcami są amerykańscy żołnierze, będzie utrzymywała się nadal.

Znawcy koreańskich tradycji narodowych zwracają uwagę, że niechęć w stosunku do dzieci zrodzonych z przypadkowych związków wynika z pojęć o czystości rasowej, jak z założeń etycznych filozofii Konfucjusza, ustalających rolę ojca jako głowy rodziny. Tymczasem dzieci z ojców Amerykanów już w swoim wyglądem zdradzają pochodzenie i stają się, szczególnie w szkołach, przedmiotem ośmieszających docinków, gdyż zostały przez ojców porzucone.

Trudno ustalić dokładnie ile dzieci z kategorii "Ameriasians" znajduje się obecnie w krajach azjatyckich. Ocenia się, że dzieci tych jest od 20,000 do 80,000 w Korei, Wietnamie, Laosie, Tajlandii i Kambodży.

Amerykańska organizacja Pearl S. Buck Foundation, która powstała właśnie w celu zajmowania się problemem dzieci zrodzonych z amerykańskich ojców, ale przez nich porzuconych, wysunęła opinię, że w Korei Południowej tego typu dzieci jest około 6,000, a co najmniej 4,000 z nich będzie mogło skorzystać z nowych przepisów prawnych odnośnie wydawania im wiz imigracyjnych.

Dotąd dzieci te były kwalifikowane, jeśli chodzi o pierwszeństwo w otrzymaniu wiz, na siódmym miejscu, co w praktyce blokowało im możliwości uzyskania zezwolenia na stałe zamieszkanie w Stanach Zjednoczonych. Obecnie dzieci "Amerasians" będą mogły osiedlać się w Stanach Zjednoczonych, jeśli będą obejmowane opieką sponsorów, zapewniających im pomoc finansową do czasu dojścia do pełnoletności (21 lat).

Działacze wspomnianej Fundacji obawiają się jednak, że skoro pomoc finansowa będzie wyrażała się sumą do $5,000 rocznie, trudno będzie znaleźć spnsorów, jeśli nie znajdą się ojcowie tych dzieci, skłonni do przejęcia obowiązków ojcowskich w sensie zatroszczenia się o obecny los oraz o przyszłość ich dzieci. Jest to zagadnienie z zakresu moralności i sumienia.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Biskupi i Bomba "A"

"Fizycy poznali grzech, w tym pierwotnym znaczeniu, którego nie jest w stanie całkowicie zatuszować żadna wulgarność, żaden humor, żadna przesada. I jest to wiedza, której nie wolno im nigdy zatracić".

— J. Robert Oppenheimer

CHICAGO TRIBUNE — W ciągu 35 lat, które upłynęły od czasu, kiedy Robert Oppenheimer napisał te słowa, zagadnienie grzechu i bomby atomowej stało się najbardziej głębokim moralnym problemem stojącym kiedykolwiek przed ludzkością. Nie ma zagadnienia, które bardziej oddziaływałoby na świadomość, powodując rozterki moralne, niż sprawa konstrukcji oraz rozmieszczenia broni nuklearnej.

Jednocześnie decyzje dotyczące tych broni zawsze były podejmowane w atmosferze pozbawionej rozterek moralnych. Planiści wykonują swoją pracę w gabinetach i pomieszczeniach sztabowych używając sterylnej frazeologii doktryn strategicznych: używa się takich słów, jak wymiana nuklearna, przeciwnik, kontruderzenie, rozczłonkowanie, elastyczne reagowanie. Na ich tarczach strzelniczych nie ma ludzi, ani dzieci, ani zakochanych dziewczyn; są oni jedynie zerami w liczbach na mapach publikowanych przez instytuty kartograficzne. Opracowany przez nich schemat zniszczenia całych społeczeństw określony jest uspokajającą sumienie nazwą SIOP — Single Integrated Operating Plan (Pojedynczy Zintegrowany Plan Operacyjny). Nikt tam nie mówi o ciałach, o krwi i o Bogu — być może, gdyby mówili, nie mogliby pełnić swoich obowiązków.

Jednakże ów problem moralny został podjęty przez grupę Amerykanów, którzy mają ku temu pełne kwalifikacje: przez Amerykańską Konferencję Biskupów Katolickich. W odpowiedzi na szeroko odczuwane zapotrzebowanie wśród wyznających religię rzymsko-katolicką — to zarówno duchowieństwa, jak i laikatu — wyznaczono specjalną komisję z zadaniem opracowania listu pasterskiego, dotyczącego zbrojeń nuklearnych. Pierwsza wersja została zakończona oraz rozpowszechniona w odbitkach do dyskusji. Nie ma żadnych wątpliwości, że wersja ta zostanie zmieniona, być może dość znacznie, zanim zostanie zaakceptowana lub odrzucona przez konferencję.

Jest jednocześnie z góry oczywiste, iż znalezienie moralnego usprawiedliwienia dla broni nuklearnych będzie niezwykle trudne. Jedynym łatwym podejściem moralnym do zagadnienia broni nuklearnych jest uznanie ich za całkowicie i absolutnie niemoralne. Jednakże komisja biskupów rozsądnie powstrzymała się od uczynienia tego kroku. Byłoby to bowiem równoznaczne z nawoływaniem do jednostonnego rozbrojenia, czyli po prostu poddania się władzy Sowietów — pozycja, którą trudno byłoby nazwać moralną.

Zamiast tego, pierwsza wersja listu akceptuje fakt, iż broń nuklearna będzie w przyszłości przez jakiś czas do naszej dyspozycji oraz, że doktryny strategiczne muszą zawierać pewne ograniczenie nakazów moralnych. Nic dziwnego, że tu właśnie zaczynają się trudności.

Weźmy na przykład jedną tylko sprawę. List podnosi zagadnienie moralne, dotyczące strategii odstraszania od wojny nuklearnej przez wysuwanie groźby odwetu skierowanego na skupiska ludności cywilnej. A także stawia wątpliwości dotyczące strategii militarnej skierowanej w zgrupowania wojskowe, która należy do obecnych sposobów prowadzenia wojny nuklearnej, a która była wielokrotnie krytykowana za zwiększenie prawdopodobieństwa tej wojny. Pierwsza wersja listu nie stawia żadnej alternatywy moralnej przed tymi dwoma strategiami.

Jeśli biskupi dokonują krytyki moralnej każdej z nich, muszą zaproponować coś, co zajęłoby ich miejsce. Stratedzy amerykańscy muszą bowiem działać w granicach realnego świata zbrojeń sowieckich i sytuacji kryzysowych. W tej a nie w innej rzeczywistości muszą oni poszukiwać dróg zabezpieczenia przed użyciem tych broni bez uciekania się do niemożliwego do zaakceptowania przypadku rozbrojenia jednostronnego, które byłoby równoznaczne z poddaniem się.

Pierwsza wersja listu nie dotyczy problemu polityki Związku Sowieckiego, która stanowi drugą połowę zagadnienia. Stawia ona wątpliwości dotyczące doktryny odstraszania bez analizowania kogo i przed czym mają za zadanie odstraszać amerykańskie arsenały strategiczne. Osądza się w liście amerykańskie plany oraz broń bez szczególnego wysiłku myślowego, i bez wzięcia pod uwagę faktu, że są również pociski wycelowane przeciwko temu krajowi oraz przeciwko jego sojusznikom.

Sowiety nadal będą kontynuować rozbudowywanie broni pierwszego uderzenia, tak jak kontynuowały to od lat. Będą nadal robiły plany użycia tej broni w różny sposób, włączając zagładę skupisk ludności cywilnej. Będą nadal rozwijały możliwości prowadzenia wojny jądrowej z założeniem wygrania jej w zwykły sposób lub przez totalną zagładę przeciwnika. Strategia USA musi to wziąć pod uwagę.

Zawsze istniały napięcia w stosunkach pomiędzy społeczeństwami, które przejawiały tęsknotę do działania moralnego oraz resztą świata, która nie podziela tej tęsknoty. Obecność broni nuklearnej czyni to napięcie szczególnie nieprzyjemnym.

Trudność, jak się to powinno określić, polega w tym przypadku na sformułowaniu zasad moralnych, które prowadziłyby strategów nuklearnych w ich ponurej pracy. Do obowiązku biskupów należy objęcie roli przewodniej w tych wysiłkach, zaoferowanie rozwiązań alternatywnych w stosunku do obecnych strategii lub wybranie najbardziej możliwych do zaakceptowania. Rozpatrzenie diabelnie skomplikowanych zagadnień moralnych dotyczących broni nuklearnych jest zadaniem godnym do podjęcia przez konferencję.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Sprawy Uchodźców

Od ubiegłego roku nie istniał w ostatnich paru latach problem polskich uchodźców, ponieważ na stałe przyjeżdżało niewiele osób i to głównie na warunkach łączenia rodzin.

Największy z ostatnich napływ miał miejsce po "marcu" 1968. Cała rzesza turystów zostawała o wiele dłużej niż okres objęty wizą, lecz większość wracała po roku, dwóch do kraju. Ci, którzy decydowali się zostać, regulowali swój pobyt poprzez małżeństwo, wystąpienie o azyl, sponsorowanie przez firmę etc.

Dotychczas jest jeszcze spora liczba Polaków w Chicago, którzy mimo wieloletniego pobytu w USA, nie zdołali uregulować swego statusu. Niektórym z nich pomoże mająca wejść w życie ustawa. Nie o nich jednak jest mowa, gdy operuje się określeniem "uchodźca".

Potrzeba stworzenie programu dla polskich uchodźców zaistniała w połowie ubiegłego roku i można mówić o jego istnieniu od września 1981. Nazwę "Uchodźcy" stosuje się do osób, które zostały zakwalifikowane do przyjęcia do Stanów na podstawie paragrafu ("Section") 207, co jednocześnie upoważnia je do podjęcia pracy. Zdarza się, że pracodawca, bądź urzędnicy poddają w wątpliwość to pozwolenie na pracę. Dla nich jedynym dowodem legalnego pobytu jest "zielona karta". Prawdopodobnie nie są na bieżąco poinformowani — sprawdzają więc w INS prawdziwość statusu uchodźcy.

* * *

Ponieważ oczekiwanie w obozach przesiedleńczych trwa miesiącami, uchodźca jest zmęczony, bardziej nawet psychicznie niż fizycznie. Kraj docelowy marzy mu się jako przystań, gdzie nareszcie zainstaluje się i odetchnie. W rzeczywistości, po przyjeździe zaczynają się problemy z zaklimatyzowaniem się w nowym miejscu i budowaniem od nowa swego życia, w zupełnie nowych dla przybysza, warunkach. Informacje jakie uzyskuje w obozie na temat tego, co tu zastanie nie zgadzają się z realnymi warunkami, widocznie dyrekcja obozu nie dość uzgadnia z organizacjami amerykańskimi ich możliwości pomocy. Oczekiwania i wymagania przyjeżdżających są większe niż szanse ich zaspokojenia.

* * *

Propozycje w środowisku polonijnym, jak rozwiązać sprawę pomocy uchodźcom były różne. Najlepsze wyjście, które chętnie widzieliby sami uchodźcy — podarowanie im gotówki, nie jest właściwie wyjściem. Jednorazowa zapomoga w wysokości $100, $200, czy nawet większej sumy dolarów, nie załatwia automatycznie wszystkich problemów. By uchodźca otrzymywał stałe zapomogi, idące w tysiące dolarów, nie może być mowy, gdyż nikt nie ma takich funduszy do zaoferowania. Z pozoru rozsądna propozycja stworzenia rodzaju agencji pożyczkowej, które zdają egzamin w żydowskiej społeczności, u nas — przykro przyznać — nie ma szans realizacji. Wystarczy spojrzeć na góry niezapłaconych przez uchodźców rachunków za ich podróż do Stanów, piętrzące się w Departamencie Finansowym. Mimo że warunki spłat są bardzo dogodne (przedtem 25, teraz, po podwyżce cen biletów — 27 dolarów miesięcznie) rozłożone na cały rok i mimo że przyjeżdżający zobowiązuje się własnym podpisem lub gwarancją sponsora do spłacenia pożyczki, "winni" nie dotrzymują tych zobowiązań.

Dlatego, by podjąć ryzyko pożyczenia setek czy tysięcy dolarów kandydatowi do np. rozkręcenia biznesu z nadzieją na jego solidny zwrot pożyczki, trzeba być dużym optymistą. Choć teoretycznie nie ma przeszkód, by powstała z pojedyńczej czy grupowej inicjatywy spółka kredytowa dla nowoprzybywających.

* * *

Kwestia zaangażowania Polonii, niejako instytucjonalnie w zagwarantowanie pracy uchodźcom, jest również problematyczna. Przy najlepszych chęciach naszych liderów polonijnych, by nakłonić biznesmanów polskiego pochodzenia (czy innych) do zatrudniania u nich Polaków, nie udaje się to z przyczyn oczywistych. Kryteria przyjmowania do pracy są jednakowe w całych Stanach: liczy się dobry fachowiec, solidny pracownik, i to wszystko. Nikt nie sugeruje się względami typu: "bo on jest taki biedny Polak", "bo on musi wysyłać na dzieci w Polsce", "bo on utrzymuje ciężarną żonę". Pracodawca odpowie "Who cares?". Wydaje się to brutalne, ale jest logiczne. Nikt nie będzie pacił 3, 5, 7 dolarów za godzinę komuś za to, że "ma trudną sytuację rodzinną", "musi się zaczepić w nowym kraju" etc. Płaci się za to, jak ktoś pracuje. I nie ma powodu, by biznesmani polskiego czy nie-polskiego pochodzenia przestawili się na inne myślenie. Gdy przychodzi do biura pani, pragnąc tam pracować, sadza się ją do maszyny z poleceniem: proszę napisać list po angielsku do klienta w sprawie takiej i takiej — ciąg dalszy zależy od wyniku tej próby.

To samo w warsztacie, fabryce. Ukochane w Polsce szukanie pracy "przez znajomości" niewiele tu pomaga, jeśli nie idzie w parze z kwalifikacjami kandydata. Co najwyżej delikwent doczeka do drugiego czeku (gdy ma duże szczęście) i do widzenia. Dlatego, żeby nie wiem, jak Polonia stanęła na głowie, by zapewnić pracę swym rodakom, tylko od nich zależy utrzymanie się w tej pracy.

* * *

Pomysł utworzenia Domu Uchodźcy — rodzaju hotelu, gdzie na początek przybywający miałby mieszkanie, był i jest w dalszym ciągu rozpatrywany. Pytanie, kto miałby finansować taki hotel, jest jedną sprawą.

Pytanie, kto by chętnie opuszczał pomieszczenie, gdzie wygodnie się mieszka za darmo albo przy niskiej opłacie, jest retoryczne, gdy widzi się, ile kłopotu ma nie raz Polska Opieka, gdy musi przyjąć następną grupę mieszkańców do swego schroniska, a poprzedni bynajmniej nie kwapią się "iść na swoje".

Przypominanie, że istnieją umowy, podpisy, zobowiązania, według których można by egzekwować przestrzeganie zasad, kojarzy się tylko z wierszem: "może, może, ale ja to między bajki włożę".

W hotelu takim musiałby panować regulamin (np. zakaz picia, bo gdyby takiego zakazu nie było — to by dopiero było!), który według mieszkańców, ograniczałby ich wolność w wolnym kraju i był przyczyną stałych zatargów.

W dalszym ciągu jednak nie przesądza to sprawy, by wszystkie te i jeszcze inne formy rozwiązania problemu pomocy uchodźcom nie miały być realizowane.

Każdy może je spróbować wprowadzić w życie — wolny kraj!

Adam Skalski

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WYNIKI MECZÓW BARAŻOWYCH NATIONAL SOCCER LEAGUE

Co miało być ostatnią niedzielą rozgrywek ligowych National Soccer League — stało się "przedostatnią" niedzielą. Wyjaśnimy to nieco później.

W meczu barażowym II-ej Dywizji "Joliet" pokonało "Blue Stars" 3:1. Mimo kilku bramek mecz nie należał do ciekawych. W drugim meczu barażowym I-ej Dywizji "United Serbs" — C.H.D. zakończył się remisem. W dogrywce również 0:0. United Serbs wygrali na rzuty karne 4:2; okazało się, iż ich bramkarz był lepszy aniżeli bramkarz przeciwnika.

Głównym meczem dnia był mecz barażowy Major Division Wisła — Maroons. Mecz zaczął się z dużym opóźnieniem. Natomiast przebieg meczu mógł się jednym podobać, drugim — nie. Była to typowa walka drużyn czołowych, gdzie nie było miejsca na popisy. Można wnioskować z przebiegu meczu, iż drużyna Maroons miała więcej okazji wygrania tego spotkania, aniżeli zespół polski; ale obrona, bramkarz i pomoc Wisły spełniły swoje zadanie. Maroons mogą mieć żal do siebie, iż "przestrzelili" rzut karny za przypadkową rękę obrońcy zespołu polskiego.

Wisła czuła się nieswojo na tym boisku (trawa) w Winnemac Park Stadium, a w dodatku atak nie wykazał swej normalnej agresywności. Mecz został zakończony przed czasem z powodu . . . zapadających ciemności i będzie . . . powtórzony w całości, najprawdopodobniej już w najbliższą niedzielę, 14 listopada. Boisko i czas podane będą wkrótce. Dzwonić należy do klubu Wisła 384-9324, 4411 W. Fullerton Ave., po więcej informacji.

* * *

Niespodzianki w piłkarskiej ekstraklasie, ale znów nie tak wielkie, biorąc pod uwagę zmagania trzech polskich drużyn w europejskich pucharach. Z tej trójki najlepiej wyszedł Lech, który przecież wyjeżdżał najdalej, bo do Szkocji. Poznaniacy na własnym boisku nie dali żadnych szans kapryśnej Wiśle, strzelając aż 4 bramki, w tym jedną do . . . własnej siatki.

Gorzej natomiast powiodło się mistrzowi Polski. Widzew — i to w Łodzi — stracił punkt z rewelacyjną, ale akurat rok temu szczecińską Pogonią. Spotkanie do tego — jak podaje depesza — było bardzo słabe.

Liderzy tj. piłkarze Śląska, którzy w połowie tygodnia we Wrocławiu aż 0:2 niespodziewanie przegrali z Servette Genewa, zasygnalizowali dalszy spadek formy, zostawiając obydwa punkty na stadionie Cracovii.

Podobnie jak wrocławianie, regres przechodzi niedawny ich rywal w walce o pozycję lidera — sosnowieckie Zagłębie. Na własnym boisku sosnowiczanie przegrali aż 2:5 z solidną drużyną Szombierek. W efekcie Zagłębie z trzeciego miejsca w tabeli spadło aż na 8.

Z warszawskich zespołów okalski należą się tylko Legii. Piłkarze z Łazienkowskiej, mimo utraty bramki w Gdyni już w 7 min. (ze strzału najlepszego zawodnika Bałtyku w tym meczu — Wiesława Puskasa), dzięki lepszej technice i zaangażowaniu szybko opanowali boisko, narzucając swój styl gry. Na efekt nie trzeba było długo czekać. W 20 min. Zbigniew Kakietek, a kilkadziesiąt sekund później Henryk Miłoszewicz wpisali się na listę strzelców. W dalszym ciągu siłą napędową wojskowych byli niezmordowany Andrzej Buncol, Stefan Majewski oraz szybki Janusz Turowski.

Niestety, nic dobrego nie można napisać o stołecznych gwardzistach. Na Racławickiej dotąd trochę "psim swędem" wygrywali z rywalami. W ostatnim meczu jednak zabrakło szczęścia i lepsza, przynajmniej w tym dniu, drużyna Górnika Zabrze dość łatwo zdobyła obydwa punkty.

Inna rzecz, że obydwie bramki stracono pechowo. W zespole gospodarzy głównie zawiodły jego asy, bo obok Wdowczyka, bombardierzy Dariusz Dziakanowski i Krzysztof Baran. Nic do gry nie wniósł także Marek Banaszkiewicz, który wszedł na boisko dopiero w 61 minucie gry.

* * *

LIDER EKSTRAKLASY PRZEGRYWA Z CRACOVIĄ 0:1

Gwardia — Górnik	0:2
Bałtyk — Legia	1:2
Ruch — ŁKS	1:1
Lech — Wisła	3:1
Stal — GKS	1:1
Zagłębie — Szombierki	2:5
Widzew — Pogoń	1:1

* * *

TABELA

1. Śląsk	15:7	15—7
2. Widzew	13:9	14—10
3. Ruch	12:10	14—11
4. Szombierki	12:10	11—8
5. Pogoń	12:10	12—10
6. Legia	12:10	18—17
7. Górnik	12:10	11—10
8. Zagłębie	12:10	15—16
9. Lech	11:11	14—12
10. Cracovia	11:11	8—9
11. Katowice	10:12	11—10
12. ŁKS	10:12	12—16
13. Gwardia	10:12	12—17
14. Wisła	9:13	8—11
15. Bałtyk	9:13	7—10
16. Stal	6:16	10—18

* * *

U.S.A. AMATEUR CUP I OPEN CUP

We wtorek, 2 listopada rozlosowano oba puchary w siedzibie miejscowej Illinois Soccer Association. Innowacją jest to, iż Metro League uzyskawszy legalizację, ma prawo do udziału w tych pucharach. Zainteresowanie pucharami w tym roku jest małe. W obu pucharach biorą udział drużyny tylko z N.S.L. i Metro League.

W Open Cup grać będą: Croatan — Adria, Winged Bull — Eagles i Maroons — United Serbs.

W Amateur Cup grają: Wisła — United Serbs, Winged Bull — Kickers i Maroons — Schwaben. W zależności od pogody — ta kolejka powinna być rozegrana jeszcze w tym roku. Będzie możność porównania poziomu drużyn z różnych lig: National Soccer League, gdzie gra Wisła oraz Metro League, gdzie grają Eagles, Kickers i Schwaben.

* * *

BANKIET WISŁY Z OKAZJI 55-ej ROCZNICY

Kibice i sympatycy proszeni są o poparcie Bankietu Wisły, z okazji 55-lecia istnienia jak również z racji zdobycia Pucharu: "United Soccer Federation Major Division Cup — Dallas, Texas, 1982". Rezerwacje w klubie Wisła, również telefonicznie: 384-9324 lub 282-7744. Bankiet w sobotę, 20 listopada w Royal Inn, 3201 N. Long Ave., róg Belmont Ave. (5356 N. Belmont).

* * *

TAŃSI GRACZE

Ceny transerów w Anglii ostatnio b. zmalały wśród klubów ligowych. Jest to rezultat fatalnej sytuacji finansowej klubów. Oto ostatnie najkosztowniejsze transfery:

Francis z Manchester City do Sampdorii (Włochy) $140,000; Woddcock z Kolonii (Niemcy Zachodnie) do Arsenalu 500 tys. funtów szterlingów; Hodgson z MIddlesboro do Liverpoolu $900,000; Shilton z Nottigham Forest do Southampton $700,000; Cross z West Ham do Manchester City $27,000; Lyons z Evertonu do Sheffield Wednesday $200,000.

Są to strasznie śmiesznie niskie ceny w porównaniu z tymi sprzed 2 lat.

* * *

DECYZJA ZWIĄZKU

Europejski związek piłki nożnej nie zgodził się by Luksemburg rozegrał swój mecz kwalifikacyjny z Anglią na Wembley, zamiast u siebie. Dawałoby to zbyt wielką przewagę Anglii i inne kraje w tej grupie byłyby pokrzywdzone. Poza tym byłoby niesprawiedliwie, by za sromotne zachowanie swych kibibów Anglia była nagrodzona.

Fragment krakowskiego spotkania Cracovia—Śląsk. Strzela Tadeusz Błachno. Tym razem Zdzisław Kostrzewa obronił. Potem jednak nie miał już szans przy "bombie" Krzysztofa Gacka i Cracovia wygrała z liderem 1:0. (Fot. CAF — M. Sochor)

PARK RIDGE, ILL. — Dumni rodzice James i Amy Chikaraishi z pięcioraczkami, które urodziły się 4 sierpnia bież. roku. z)upi)

Kanada Wobec Uchodźców z Polski

(D.P.) — W uzupełnieniu cennych informacji ogłoszonych w "Dzienniku", w artykule Ludwika Łubieńskiego, pragnę zaznaczyć, że imigracja do Kanady odbywa się niejako dwoma kanałami, w szczególności gdy chodzi o polskich uchodźców znajdujących się w Austrii.

I tak limit wyznaczony przez rząd federalny na 1982 rok wynosi 6.000 uchodźców z Europy, ze strefy pod rządami komunistycznymi, lecz praktycznie już w ubiegłym roku objął niemal wyłącznie uchodźców z Polski.

Kanada zrewidowała i zliberalizowała ustalony w traktacie międzynarodowym termin "uchodźca" i dzięki temu mogło przybyć tak wiele osób, nie podpadających pod to określenie.

Władze kanadyjskie nie wymagają od kandydatów na emigrantów deklaracji o azyl polityczny. Wszyscy Polacy, którzy znaleźli się w Kanadzie 13 grudnia ub.r. i z jakichkolwiek powodów — postanowili nie wracać — otrzymali zezwolenia jednorocznego pobytu z prawem podjęcia pracy. Po roku będą mogli ubiegać się — jeżeli zechcą — o wizy pobytowe, czyli emigracyjne, bez potrzeby opuszczania kraju. W tej grupie znalazły się m.in. osoby, które przybyły w odwiedziny do rodzin, kilkudziesięciu pasażerów statku "Batory", członkowie zespołów "Mazowsze" i "Śląsk", marynarze statków rybackich.

Uchodźcy zakwalifikowani przez władze emigracyjne korzystają nie tylko z transportu, ale opieki państwowej do czasu podjęcia przez nich pracy zarobkowej. Otrzymują po przybyciu do Kanady zasiłek w wysokości $75 tygodniowo, opłatę komornego w granicach $150 miesięcznie. Rodziny otrzymują dotacje na zakup mebli i sprzętu gospodarskiego. Imigranci tej kategorii są zobowiązani do uczęszczania na kursy języka angielskiego, bardzo intensywnie, względnie francuskiego w prowincji Quebec. Zaniedbywanie tego obowiązku powoduje automatycznie utratę zasiłku. Nauka języka przewidziana jest na 7 miesięcy. Zakłada się, że w tym okresie imigrant również znajdzie precę zarobkową, niemniej jednak przewiduje się jeszcze przeszkolenie zawod. dla pewnej ilości nowoprzybyłych.

Limit 6.000 dotyczy wyżej określonej kategorii, ale Kanada przyjmie ponadto nieograniczoną liczbę polskich uchodźców, którzy będą mieli odpowiednich poręczycieli (sponsor's). Ilość tych jest — niestety — skromna, m.in. również z powodu trudnej sytuacji na rynku pracy. Kongres Polonii Kandyjskiej, organizacje członkowskie, parafie, prasa polonijna, prowadzą intensywną kampanię pomocy dla uchodźców apelując o poręczycieli, udzielają nowoprzybyłym, wszystkim potrzebującym, różnorakiej pomocy.

Kanada — Rząd Federalny, rządy prowincjonalne i władze samorządowe — okazują polskim uchodźcom nie tylko życzliwość i zrozumienie, ale i wiele pomocy. Mimo to nawet najbardziej liberalna polityka imigracyjna Kanady wraz z największą pomocą zorganizowanej Polonii nie rozwiąże palącego problemu uchodźców polskich w Austrii. a są przecież uchodźcy i w innych krajach!

Rada pomocy Uchodźcom z Polski stanęła wobec niesłychanie trudnego i złożonego zadania do wykonania którego konieczna jest skoordynowana i ujednolicona akcja wszystkich ośrodków polonijnych.

Benedykt Heydenkorn — Kanada

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank
Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Ulgi Dla Grupy Drobnych Rafinerii

Amerykanie coraz częściej zauważają, że główny problem z odstępowaniem od regulaminów, celem przyznania komuś pewnych ulg, prawie zawsze prowadzi do strat kogoś innego. Dobrym przykładem na potwierdzenie tej opinii jest ostatnia propozycja federalnej Agencji Ochrony Naturalnego Środowiska (EPA), o objęciu grupy drobnych rafinerii innymi przepisami, niż pozostałych. Wielu ekspertów uważa, że w rezultacie najbardziej ucierpi społeczeństwo.

Zgodnie z tzw. Aktem Czystego Powietrza z 1977 roku, rafinerie otrzymały polecenie ograniczenia ołowiu w benzynie. Akt zawiera jednak specjalną klauzulę, zezwalająca części małych rafinerii na większą zawartość ołowiu. Klauzula ta miała obowiązywać jedynie do 30 września br. Teraz jednak EPA zabiega o przedłużenie okresu trwania tych niesłusznych ulg. Agencja wystąpiła z nowymi propozycjami zezwalającymi niektórych małym rafineriom na ponad podwójną zawartość ołowiu w benzynie. Ulga ta dałaby im 2-centową od galona przewagę w zarobkach nad pozostałymi producentami.

Byłoby to szczególnie niekorzystne dla drobnych rafinerii, które dużym wysiłkiem zainwestowały w urządzenia redukujące ołów w benzynie. Na podstawie własnych badań EPA stwierdziła, że emisja ołowiu stanowi problem o zasięgu krajowym, dlaczego zatem godzi się na przekraczanie standartów federalnych przez część producentów.

Magazyn "Fortune" dyskutując to zagadnienie na swych łamach, kończy artykuł następującym stwierdzeniem: "Washington wyciąga pieniądze od dużych, wydajnych rafinerii i przekazuje je drobnym producentom. Na tej wymianie traci głównie społeczeństwo."

Szerzy Się Epidemia Choroby Nerek

Sacramento, Cal (UPI)—Eksperci medyczni starają się znaleźć przyczynę szerzącej się coraz bardziej choroby nerek. Jeden z lekarzy oświadczył, że choroba ta osiągnęła zakres "epidemii" i stała się najwyraźniej powodem śmierci dziewczynki.

Władze zdrowia powiatu Sacramento oświadczyły w środę, że 3-miesięczna Liana Clark, która zmarła w lecie br., stała się przypuszczalnie ofiarą choroby określanej jako Hemolytic Uremic Syndrome. Jest to choroba, na którą zapadają najczęściej dzieci w Argentynie, Holandii i Południ. Afryce.

Z Życia Stow. B. Więźniów Obozów Koncentracyjnych

Nie często zdarzyło się w historii, by ktoś został wyniesiony na ołtarze, gdy żyją jeszcze jego współcześni. A tak zadecydował Kościół w stosunku do osoby Karmelity Ojca Maksymiliana Marii Kolbego, który ofiarował siebie za innego więźnia i zginął w bunkrze w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz (Oświęcim).

Biorąc to pod uwagę, Polskie Stowarzyszenie Byłych Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych, którego trzonem był Zarząd Stowarzyszenia na gruntach przyklasztornych OO. Karmelitów w Munster, Indiana, ufundował Ojcu Kolbemu na odpowiednim postumencie, naturalnej wielkości pomnik. Pomnik ten powstał w okresie, kiedy Patron Stowarzyszenia był tylko "Błogosławionym".

W niedzielę, 10 października, gdy w Rzymie odbywły się uroczystości kanonizacyjne, na które tylko nieliczni z Chicago mogli polecieć, kiedy Papież Polak ogłosił świętym, wyznawcą i męczennikiem Polaka Ojca Maksymiliana Kolbego — w klasztorze Karmelitów w Munster, Ind., odbyły się odpowiednie uroczystości, w których wzięło udział Stowarzyszenie, Harcerstwo, Podhalanie, szkoła im. Ol. Kolbego z parafii św. Konstancji z Chicago i tłumy wiernych.

Najbardziej wzruszającym momentem uroczystości był przemarsz pocztów sztandarowych z kościoła pod pomnik O. Kolbego i przez pochylenie pocztów sztandarowych z kościoła oddanie hołdu nowemu polskiemu Swiętemu. Pokornie i z czcią pochylił się wśród innych także sztandar Stowarzyszenia, otoczony b. więźniami w obozowych pasiakach, sztandar uszyty ze zdobycznej hitlerowskiej flagi, stanowiącej własność kol. Józefa Reszki.

W następną niedzielę 17 października Stowarzyszenie z pocztem w pasiakach i ze sztandarem wzięło udział w uroczystym poświęceniu granitowego głazu z brązową plakietą z postacią O. Kolbego, na gruntach parafii św. Konstancji, gdzie znajduje się szkoła Jego imienia. Ojciec Kolbe przedstawiony jest na plakiecie w połowie w habicie klasztornym, a w połowie w pasiaku obozowym. Tu szczególną uwagę zwracały dzieci, ubrane w stroje narodowe.

W niedzielę 24 października, korzystając z okazji zapowiedzianej w Chicago wizyty Prymasa Polski — Stowarzyszenie zakupiło i ofiarowało w celach kultu jednej z najbardziej polskich parafii, parafii św. Jacka, którą miał odwiedzić ks. Prymas — obraz płaskorzeźbę z wizerunkiem Ojca Kolbego, w obozowym pasiaku z winklem więźnia politycznego i numerem.

Chociaż ks. Prymas ze zrozumiałych względów ani do Rzymu, ani do Stanów nie przyjechał, dar Stowarzyszenia na uroczystej, koncelebrowanej mszy św. został przyjęty przez parafię i poświęcony. Podniosłe kazanie wygłosił z tej okazji ks. Konstanty Przybylski C.R. W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe prawie wszystkich organizacji kombatanckich i Chorągwie Towarzystw kościelnych, wśród których odznaczała się chorągiew szkoły Im.Ojca Kolbego z parafii św. Konstancji, niesiona przez prezesa S. Kalinowskiego. W pierwszej ławce przed obrazem Ojca Kolbego był obecny na całej Mszy św. gubernator Stanu Illinois Jimmy Thompson z małżonką, a kościół wypełniały tłumy wiernych, śpiewających polskie pieśni religijne, a na końcu Apel Jasnogórski i Jeszcze Polska Nie Zginęła.

Trudno jest nie podkreślić z wdzięcznością pomocy, jaką w organizacji tej uroczystości Stowarzyszenie doznało od zarządcy Pism Związkowych i diakona parafii św. Jacka dr E. Różańskiego, który był jednym z celebrantów odprawianej mszy św.

Po mszy św. na Jackowie delegacja Stowarzyszenia dalej w pasiakach i ze sztandarem udała się jeszcze do parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, gdzie msza św. była odprawiana po południu. Delegacja zwracała powszechną uwagę, jako b. więźniowie, współcześni obozom koncentracyjnym i ofierze oraz śmierci Ojca Kolbego. Z tego tytułu Delegacja została zaproszona do przeniesienia i podania, podczas ofiarowania, darów wiernych celebrantowi, którym był proboszcz tej parafii ks. biskup A. Abramowicz.

W tym samym dniu, znajdujący się w Nowym Jorku Zarząd Główny Stowarzyszenia obchodził dla uczczenia nowego polskiego Swiętego "Dzień Więźnia Politycznego" w amerykańskiej Częstochowie w Doylestown, Pennsylwania, o czym podawał szczegółowo Dziennik Polski z Nowego Jorku.

W dniu 31 grudnia 1982 roku upływa ostateczny termin wystąpienia a aplikacją o zapomogę do Wysokiego Komisarza dla spraw uchodźców przy Narodach Zjednoczonych. Aplikacje mogą składać ci prześladowani z powodów narodowościowych, którzy status uchodźców otrzymali po 31 grudnia 1965 roku. W tej sprawie Stowarzyszenie ogłosiło kilkakrotnie w prasie odpowiedni komunikat, wyjaśniający wymagane formalności i apel do zainteresowanych tą sprawą o zgłaszanie się do referenta odszkodowań tel: 267-6097.

W okresie Swiąt Bożego Narodzenia Stowarzyszenie przeprowadza zbiórkę na chorych b. więźniów, przebywających w szpitalach i sanatoriach w Polsce. Mamy coraz więcej potrzebujących ze względu na wiek i zniszczone w obozach zdrowie. Serdecznie prosimy o łaskawe poparcie tej naszej dorocznej akcji.

Na zakończenie z przyjemnością podajemy do ogólnej wiadomości, że 6 października gubernator Stanu New Jersey Thames H. Kean powołał na członka Stanowego Komitetu Doradczego w zakresie nauki o ludobójstwie (holocaust) w szkołach publicznych w tym Stanie — sekretarza Zarządu Głównego naszego Stowarzyszenia kol. Feliksa Bruksa.

Zarząd Stowarzyszenia

Związki Żołnierzy

Komuniści w związkach zawodowych na Zachodzie otrzymali instrukcję z Moskwy, by zabrali się do organizowania związków zawodowych w armiach państw NATO, co niewątpliwie osłabiłoby siłę Przymierza Atlantyckiego. "Natchnieniem" dla władców na Kremlu ma być Polska, gdzie wielka popularność "Solidarności" w siłach zbrojnych podważyła ich wartość bojową (dla Moskwy).

Apele o Rozmowy Między Rządem a Lewicą

Salwador (UPI) — Arcybiskup San Salwadoru, organizacje obrońców praw humanitarnych człowieka i dysydencka część oficerów wezwali rząd do rozpoczęcia negocjacji z przywódcami lewicy, celem zakończenia 3-letniej wojny domowej.

Podczas niedzielnego kazania arcbp Arturo Rivera Y Damas powiedział, że zdecydowana większość salwadorskiego społeczeństwa popiera stanowisko ambasadora USA, Deane R. Hintona, który twierdzi, że pogwałcenie praw humanitarnych może w rezultacie spowodować odcięcie pomocy amerykańskiej dla tego kraju.

Rivera Y Damas dodał, że liczba zabitych podczas 3-letnich walk najprawdopodobniej przekroczyła 30,000 ludzi.

Tymczasem grupa oficerów średniej rangi poparła stanowisko arcybiskupa w komunikacie zamieszczonym w salwadorskich dziennikach, podkreślając, że "w kraju cywilizowanym nawet nagrożniejszy zbrodniarz ma prawo do wypowiedzenia się "nie mówiąc już o ludziach, którzy podobnie jak rząd, twierdzą, że walczą o lepszą przyszłość narodu, Takie same ogłoszenia umieściły ostatniej niedzieli grupy obrońców praw człowieka, które wezwały do podjęcia bezpośrednich rozmów między lewicą a rządem i siłami zbrojnymi.

BEZPŁATNY TEORETYCZNY KURS PRAWA JAZDY W JĘZYKU POLSKIM

Zgodnie z tradycją, kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać amerykańskie prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną znajomość języka angielskiego. Wykładowcą będzie właściciel PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL, Grażyna Olszewska.

Jednodniowy kurs obejmuje naukę prawa drogowego i podstawowe wiadomości o ekonomicznej eksploatacji i konserwacji samochodu.

Kurs ten jest bezpłatny. GWARANTUJEMY ZDANIE EGZAMINU.

Kurs odbędzie się w tę sobotę, 6 listopada, od godz. 10-ej rano, i w sobotę, 13 listopada, od godz. 10-ej rano. W poniedziałek będzie można zdać egzamin. Zapisy codziennie, do dnia kursu włącznie, od godz. 10-ej rano do 7-ej wiecz. Tel.: 581-0040, 6050 S. PULASKI.

Możesz wszystko załatwić telefonicznie! Nawet w wypadku niemożliwości dostania się do naszego biura, nasi instruktorzy przyjadą po Ciebie.

TEL.: 581-0040

Bezpieka i Milicja w Pogotowiu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W Krakowie około 4,000 studentów urządziło trwającą 15 min. cichą demonstrację, protestując przeciwko wydaleniu z uniwersytetu 10 studentów oskarżonych o działalność podziemną.

Doniesienia z Warszawy mówią, że dzień pracy rozpoczął się normalnie. Rano, jak zwykle tłumy robotników wypełniły ulice wiodące do fabryk i zakładów pracy. Nie zaobserwowano żadnych oznak przygotowywanego strajku. Na bramach nie pojawiły się tym razem flagi, ani symbole "Solidarności." Za to w Gdańsku w pobliżu stoczni zwiększono patrole uzbrojonej milicji.

W Warszawie zza ogrodzenia Huty Stalowa Wola dochodziły słowa wygłaszane do robotników przez zakładowy radiowęzeł w celu uspokojenia i niedopuszczenia do jakiejkolwiek formy protestu.

Oprócz zwiększonych, zbrojnych patroli na ulicach Warszawy zaobserwowano oznaki "dyskretnego" zwiększenia ilości tajniaków. Pierwsze godziny poranne upłynęły w Warszawie w spokoju.

Według informacji otrzymanych przez dziennikarzy zagranicznych z reżymowej agencji prasowej Interpress — sytuacja w innych miastach była spokojna, brak było doniesień o strajkach.

Ogólnie panuje w Polsce przekonanie, że jeśli dojdzie dzisiaj do jakichkolwiek form protestu będą to raczej demonstracje po zakończeniu pierwszej zmiany. W ulotce kolportowanej przez podziemną "Solidarność" w Warszawie nawołuje się do demonstracji pod gmachem Sądu Najwyższego w Warszawie oraz do przemaszerowania trasą do grobu Nieznanego Żołnierza. Jest to już historyczna droga, którą w pochodzie tryumfalnym przedefilowali po zarejestrowaniu "Solidarności" działacze i sympatycy tej organizacji.

Reżym Jaruzelskiego postawił na nogi cały aparat ucisku i propagandy by zastraszyć obywateli i uniemożliwić praktycznie protesty. Przez ulice Warszawy dziś o godz. 5 rano przejechały kolumny samochodów oraz wozów pancernych i armatek wodnych.

Już uprzednio od kilku dni prowadzono w reżymowych środkach masowego przekazu ciągłe "pranie mózgów", mające wybić ludziom z głów wszelkie myśli o protestach.

Radio i telewizja podawały w Polsce słowa gróźb miotanych przez rzecznika rządu Jerzego Urbana "Jesteśmy rozważni ale stanowczy" — twierdził były satyryk.

Także wczoraj bezpieka skonfiskowała powielacze oraz zlikwidowała kolejne dwa nadajniki tajnej radiostacji "Solidarności", wielu byłych działaczy oraz członków rozwiązanego przed miesiącem związku zostało "profilaktycznie" zaaresztowanych na 48 godzin.

Polskie Radio nadało także w celu uciszenia protestów wywiad z żoną Lecha Wałęsy — Danutą. W wywiadzie tym Danuta Wałęsa twierdzi, iż chce żyć normalnie oraz że wydaje jej się, iż stan wojenny był potrzebny by przywrócić w kraju porządek. Jak oczywiście wyszło potem na jaw, w rozmowie telefonicznej z dziennikarzami zachodnimi, Danuta Wałęsa stwierdziła, że wywiad z nią został w prostacki sposób spreparowany. Ze zdania "Stan wojenny był potrzebny do przywrócenia porządku w celu kontynuowania dalszych rozmów" wycięto po prostu drugą jego część.

W Stoczni im. Lenina w Gdańsku robotnikom uniemożliwiono wszelkie poruszanie się po zakładzie. Kontrolę ich działalności zacieśniono do tego stopnia, iż potrzebna była nawet specjalna przepustka na wyjście do toalety.

Rzecznicy "Solidarności" w Gdańsku podając tę informację oświadczyli również, że robotnikom polecono przyjść do pracy godzinę wcześniej niż zwykle, a wielu spośród nich zostało zmobilizowanych i wcielonych do wojska. Wszystkim zagrożono, że próby podjęcia jakichkolwiek protestów mogą zakończyć się wysiedleniem pracowników stoczni do innych województw.

W Polsce w momencie pisania tych słów panuje na razie spokój, lecz jest to cisza jaka zapada zwykle przed burzą.

Zmarł "Ciąg" Bojowy Partyzant Zamojszczyzny

Z Polski nadeszła wiadomość, że w szpitalu w Zamościu zmarł w wieku 67 lat, śp. Józef Śmiech, kapitan Wojska Polskiego w stanie spoczynku, żołnierz Kampanii Wrześniowej, żołnierz Armii Krajowej pseudonim "Ciąg," wyjątkowych zasług bojowych dowódca partyzanckiego oddziału na Zamojszczyźnie.

"Oddział "Ciąga" zapisał się bohatersko w walkach przeciw Niemcom w okresie okupacji, szczególnie w obronie ludności Zamojszczyzny, wysiedlanej z rodzinnej ziemi, gdy niemieccy szaleńcy chcieli realizować plany zasiedlenia Zamojszczyzny Niemcami, jak też utworzenia z Zamością twierdzy hitleryzmu pod nazwą "Himlerstadt."

Za działania bojowe "Ciąg" został odznaczony orderem wojennym Virtuti Militarii V klasy, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Partyzanckim.

Reżym komunistyczny prześladował w okresie tuż po wojnie i kapitana "Ciąga," który przesiedział sporo lat w więzieniach. Po uwolnieniu "Ciąg" osiedlił się w rodzinnej miejscowości Skierbieszów na Zamojszczyznie, gdzie został pochowany na cmentarzu parafialnym.

Pogrzeb wielkiego patrioty i bohaterskiego żołnierza zgromadził sporo żyjących jeszcze współtowarzyszy jego walk w obronie Zamojszczyzny, tej historycznej ziemi, tak silnie dotkniętej najazdem Trzeciej Rzeszy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziaduś mój i brat mój, śp.

Władysław Majka

Członek Klubu Zaborowian, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go listopada 1982 roku, o godzinie 12:30 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Golonka**), żona; **Józefa (Jan) Gulik**, córka i zięć; **Jan, Czesław** i **Alex**, synowie; **Michelle**, wnuczka; **Józef Majka**, brat w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia, telefon 342-3330.

Wiceprezydent Bush Wyjeżdża Do Afryki

Washington (UPI) — Wiceprezydent George Bush wyjedzie dziś w 14-dniową podróż do Afryki, jako osobisty reprezentant prez. Reagana. Będzie to pierwsza wizyta wysokiego rangą przedstawiciela rządu Reagana na tym kontynencie. Bush zatrzyma się w Cape Verde, Senagalu, Nigerii, Zambii, Zimbabwe, Kenii, Zairze, a w drodze powrotnej do Washingtonu, na Bermudach.

Bush zawiadomił reporterów, że tematy rozmów z przedstawicielami tych państw będą wyznaczane przez jego gospodarzy, wyraził jednak przekonanie, że sprawa niepodległości Namibii będzie jednym z najczęściej poruszanych tematów.

Jako warunek porozumienia w tej sprawie Stany Zjednoczone popierają żądanie wycofania oddziałów kubańskich z sąsiadującej Angoli. Namiba jest okupowana przez wojska z Południowej Afryki, która obawia się, że wraz z jej ustąpieniem, do Namibii wejdą Kubańczycy.

Msza Św. Żałobna Za Śp. Kpt. Ludwika Poraj-Różańskiego

Polski Związek Ziem Zachodnich zawiadamia, że w niedzielę, 14 listopada, o godz. 12-ej w południe, w kaplicy OO. Jezuitów, odprawiona zostanie żałobna Msza św. za spokój duszy śp. kpt. Ludwika Poraj-Różańskiego.

Msza Św. w Intencji Nauczycieli

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce zaprasza członków i sympatyków na Mszę św. za zmarłych i poległych nauczycieli, która odbędzie się w niedzielę, 14 listopada, o godzinie 1 po południu, w kaplicy oo. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave.

Helena Ziółkowska — prezeska

CHICAGO, ILL. — Adlai Stevenson, kandydat na stanowisko gubernatora Illinois w czasie spotkania z aktywistami jego kampanii wyborczej w kwaterze 3 listopada, zanim jeszcze ogłoszono ostateczne wyniki wyborów. (UPI)

Obawy Papieża o Losy Europy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nium ery chrześcijańskiej panuje kryzys niemal we wszystkich dziedzinach życia, kryzys tak głęboki, że protesty mogą wydawać się jedyną drogą rozwiązania problemów, co z kolei może spowodować rozszerzenie konfliktu i rozlew krwi.

"Europa jest ideologicznie rozdzielona, panują tu świeckie ideały, które sięgają od zaprzeczenia istnienia Boga czy ograniczeń wolności religijnych do przytłaczającego znaczenia przypisywanego sukcesowi ekonomicznemu, od materializmu do hedonizmu . . . . do nihilizmu, niszczącego zdolność i chęć rozwiązania krytycznych problemów" — mówił Ojciec Swięty, podkreślając, że rozwiązanie leży w potwierdzeniu chrześcijańskiego dziedzictwa Europy.

"W chrześcijaństwie leżą podstawy i korzenie cywilizacji, kultury i dynamizmu naszego kontynentu. . . . jednym słowem wszystkiego co przyczyniło się do jej wielkości".

Papież zaoferował usługi kościoła rzymsko-katolickiego w roli mediatora między Wschodem a Zachodem w duchu chrześcijańskim, celem doprowadzenia do współpracy i poprawy bytu narodów.

Katedra Santiago de Compostela, według wierzeń katolickich jest miejscem wiecznego spoczynku apostoła św. Jakuba.

Wczoraj tuż przed północą Papież powrócił do Rzymu, skąd bezpośrednio udał się na spoczynek do swej rezydencji w Watykanie. Dziś w południe zgodnie z tradycją będzie błogosławił wiernych na placu św. Piotra lecz nie przeprowadzi generalnej audiencji.

Tymczasem hiszpańska agencja prasowa doniosła o spisku na Papieża, który miał być przeprowadzony w ub. sobotę w sanktuarium Jezuitów w Loyola. Spisek przygotowywali podobno Baskowie, z tej samej organizacji terrorystycznej, która przeprowadziła zamach na generała Victora Lago Roman w Madrycie podczas pobytu Jana Pawła II w Hiszpanii.

O przygotowaniach do zamachu zawiadomił premiera Francji Pierre'a Mauroy, premier-elekt Hiszpanii, Felipe Gonzalez. Policja francuska aresztowała trzech Basków, wśród nich szefa wywiadu organizacji marksistowskich separatystów baskijskich Peio Antxola Laaranga; Carlosa Ibargarran, który finansuje akcje terrorystyczne oraz Sabinę Zabietę. Baskowie zaprzeczyli tym oskarżeniom.

ZSRR Godzi Się Na Inspekcję Gazociągu

Genewa (UPI) — Związek Sowiecki zwrócił się do Międzynarodowej Organizacji Pracy z prośbą o przeprowadzenie inspekcji prac wykonywanych w związku z zakładaniem gazociągu wiodącego do Europy Zachodniej. Posunięcie to ma na celu rzekomo ukrócenie zarzutów, jakoby Sowieci używali do budowy gazociągu niewolników.

Moskwa od dawna stanowczo odrzucała wszelkie zarzuty na temat korzystania z niewolników przy zakładaniu gazociągu. Rzecznik Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO), oświadczył, że Moskwa zwróciła się z prośbą o wysłanie — celem przeprowadzenia inspekcji — wysoko postawionego urzędnika organizacji jak również dwóch asystentów.

W Washingtonie, rzecznik Białego Domu oświadczył, że należy spodziewać się w najbliższej przyszłości dojścia do porozumienia ze sprzymierzeńcami zachodnimi, w wyniku czego prez. Reagan zniesie sankcje dotyczące kontrowersyjnego gazociągu.

Z podobnym w treści oświadczeniem wystąpił także przedstwiciel Rynku Wspólnoty Europejskiej, który stwierdził, że państwa zachodnie "są bliskie znalezienia rozwiązania".

W wypadku dojścia przez Stany Zjedn. do porozumienia w sprawie ustalenia polityki handlowej — z europejskimi sprzymierzeńcami — prez. Reagan będzie w stanie znieść nałożone embargo, które zakazywało firmom zachodnim sprzedaży Sowietom urządzeń i technologii przeznaczonej dla gazociągu sowieckiego.

Embargo wprowadzone zostało w życie w dniu 18 czerwca, i stanowiło formę do protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce.

Władze ILO nie są pewne, czy istnieć będą jakiekolwiek ograniczenia w zakresie przeprowadzania inspekcji prac wykonywanych w związku z budową gazociągu. Rzecznik stwierdził, że główną dziedziną, na jakiej skupi się uwaga ILO, będzie ustalenie, czy Sowiety korzystają przy budowie gazociągu z niewolników.

W Genewie znajduje się w chwili obecnej sowiecki minister pracy Wasyli Prokorow, który omówić ma szczegóły związane z wizytą przedstawicieli ILO.

Arafat Zaaprobował Konfederację z Jordanią

Liban (UPI) — Agencja UPI powołując się na pewne źródła w kołach Organizacji Wyzwolenia Palestyny doniosła, że najważniejsza grupa w łonie tej organizacji — Al Fatah — zaaprobowała plany utworzenia na Zachodnim Brzegu Palestyńsko-Jordańskiej Konfederacji.

Oczywiście tego rodzaju konfederacja jest jedynie możliwa w wypadku wyrażenia na to zgody przez Izrael, którego wojska zajmują obecnie terytorium Zachodniego Brzegu.

Plan konfederacji, jak twierdzą cytowane źródła, zakłada suwerenność obu państw wchodzących w skład konfederacji. Pozostawać one mają w dalszym ciągu również oddzielnymi państwami.

Plan ten był dyskutowany, jak twierdzą źródła, w całej rozciągłości przez Arafata oraz króla Jordanii Husseina w zeszłym miesiącu w Ammanie.

Zgodnie z przekazywanymi już uprzednio informacjami prez. Reagan w swoim planie bliskowschodnim wypowiedział się za utworzeniem palestyńskiego samorządu na Zach. Brzegu, jednakże zaoponował utworzeniu niezależnego państwa palestyńskiego.

Kubańczycy w Aferze Przemytniczej

Miami (NYT) — Po trzyletnich dochodzeniach prowadzonych przez Agencje Walki z Narkotykami, prokurator federalny na południowy okręg Florydy, Stanley Marcus ujawnił nazwiska 14 osób oskarżonych o udział w przemycie narkotyków na teren Stanów Zjednoczonych.

Wśród oskarżonych wymieniono również 4 wysokich rangą przedstawicieli Kuby:

— wiceadmirała Aldo Santamaria Cuadrado, członka Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Kubańskiej;

— Rene Rodriguez Renedo, również członka Centralnego Komitetu i jednocześnie prezesa Kubańskiego Instytutu Przyjaźni z Ludźmi, rządowej instytucji, która koordynuje pobyt obcokrajowców na Kubie;

— Fernando Ravelo Cruz, który swego czasu był ambasadorem Kuby w Kolumbii, a obecnie zajmuje wysokie stanowisko w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, oraz

— Gonzalo Bassols Suarez, ministra-doradcę w ambasadzie w Kolumbii, w okresie, kiedy wysunięto przeciw niemu oskarżenie.

Wszyscy czterej przebywają obecnie w swym kraju. Nie sądzi się, by tamtejsze władze zgodziły się na przysłanie ich tu na proces. W-adm. Santamaria Cuadrado i Rodriguez Renedo są bliskimi przyjaciółmi Fidela Castro. Obydwaj należeli do małych grup trzonu ruchu rebelianckiego z F. Castro na czele, który doprowadził do upadku rządu Fulgencio Batisty w 1959 roku.

Oskarżeni brali udział w dwóch oddzielnych operacjach przerzucenia narkotyków na teren USA jesienią 1979 r. i w styczniu 1981 r.

Asystent sekretarza stanu do spraw wewnątrzamerykańskich, Thomas O. Enders mówił swego czasu, że Stany posiadają dowody na to, że wywiad Kubański pod przykrywką przemytu narkotyków przemyca broń dla lewicowców w innych krajach Ameryki Łacińskiej.

W odpowiedzi Miguel Martinez z Sekcji Interesów Kubańskich w Waszyngtonie określił oskarżenia jako "wierutne kłamstwa".

Reszta oskarżonych, to obywatele USA pochodzenia kubańskiego.

Antyrecesyjny Plan Nowego Rządu Boliwii

La Paz, Bolivia (NYT) — Prezydent Boliwii Hernan Siles Zuazo podjął szereg zabiegów, celem ratowania gospodarki przed recesją. Zuazo ogłosił podwyżki cen na benzynę i transport publiczny oraz ścisłą kontrolę waluty obcej. Jednocześnie, celem ulżenia społeczeństwu, które poniesie ciężar tych zarządzeń, prezydent ogłosił wzrost minimalnych płac, obniżkę płac wyższych urzędników państwowych, łącznie z własną pensją, i wprowadzenie nowego systemu kontroli płac i cen na 12 podstawowych artykułów spożywczych.

Zuazo, który przejął władzę 10 października, po 18 latach rządów militarnych, wyjaśnił, że nie zastał w banku centralnym jednego grosza, w związku z czym uznał za absolutną konieczność opracowanie i wprowadzenie w życie planu ekonomicznego, jako pierwszego kroku na drodze do odnowy gospodarczej.

Zuazo zapowiedział również, że wszelkie transakcje muszą odbywać się poprzez bank centralny lub jego filie i ogłosił dewaluację peso. Wartość dolara amerykańskiego wynosi obecnie 200 pesos.

Ceny benzyny wzrosną w Boliwii o 300%, a transportu publicznego, w tym biletów autobusowych, lotniczych, kolejowych i opłat za przejazdy taksówkami o 65% do 150%.

Zabójca Trzech Osób Aresztowany

Detroit (UPI) — John Ellis, były więzień, pracujący w charakterze dozorcy w budynkach apartamentowych, należących do jednego z detroickich kościołów, podsłuchał rozmowę parafian, którzy w czasie spotkania w kościele mówili, że zwolnią go z tej posady.

Wówczas właśnie Ellis zaczął strzelać z dwóch rewolwerów do zgromadzonych przed kościołem parafian.

Zastrzelił trzy osoby i krytycznie zranił dwie inne. Wśród śmiertelnych ofiar zidentyfikowano 23-letnią Jeannette Ruff, 23-letnią Sammie Lee King, 25-letniego James Greena. Krytyczne rany odnieśli 21-letni Tyrone Dunbar i 26-letni Freddie King. Tragiczny incydent miał miejsce w ostatni poniedziałek. Ellisa aresztowano. 67-letni John Ellis został skazany w 1951 roku za morderstwo w Reed City.

Wichura o Sile 100 Mil Na Godzinę w Kalifornii

(UPI) — Ulewne deszcze oraz wichura, wiejęca z siłą 100 mil na godz. uderzyły w południowe wybrzeże Kalifornii. Potoki lejącej się wody, która wlewa się do wnętrz budynków przez zapadnięte dachy domów, przypomina "wodospad Niagarę". Na drogach utworzyła się powierzchnia lodowa. W innych rejonach szosy zatarasowane są zwałami osuwającego się z poboczy błota i kamieni. Conajmniej jedna osoba poniosła śmierć.

W północnej Arizonie spadły dwie stopy śniegu. Około 12 cali śniegu spadło w Monida, miejscowości położonej na granicy stanów Montana i Idaho. W miejscowości Van Nuys, Cal. wichura, która uderzyła z siłą 100 mil na godznię, zerwała połowę dachu z budynku, w którym mieści się sklep. Towary wartości około 300.000 dol. zalane zostały deszczem. Opad wyniósł cztery cale. "Wygląda to jak wodospad Niagara" — oświadczył właściciel sklepu.

Burza przyczyniła się do spowodowania szeregu wypadków na szosach w rejonie Los Angeles oraz innych miastach Kalifornii.

Symulowany Atak ZSRR Na Okręty US

Washington (UPI) — Sowieckie bombowce typu "Backfire" zbliżyły się na niebezpieczną odległość i przeprowadziły symulowany atak na lotniskowce amerykańskie w czasie ostatnich manewrów floty US w pobliżu wysp Aleutańskich. "Manewry" sowieckie zaobserwowano w dniach 30 września i 1 października. Sowieccy piloci "atakowali" lotniskowiec nuklearny "Enterprise" i konwencjonalny "Midway".

Bombowce sowieckie, zdolne do przewożenia broni nuklearnej wystrzeliły rakiety "cruise" z odległości 120 mil. Był to już drugi taki incydent od 14 września, kiedy to japońskie myśliwce natrafiły na pięć bombowców sowieckich i sfotografowały je, zdobywając w ten sposób dowód, że Sowiety przeprowadzają manewry w niebezpiecznie bliskiej odległości od granic Japonii.

"Backfire" posiadają cechy podobne do amerykańskich bombowców B-1, które są obecnie w stadium budowy. Rakiety wystrzeliwane z ich pokładu latają z szybkością ponaddźwiękową i są niezwykle trudne do wykrycia, głównie z powodu ich niewielkich rozmiarów i zdolności trzymania się blisko powierzchni ziemi czy oceanu. Wiadomość o incydencie zbiegła się z ostrzeżeniem sekr. obrony Caspar Weinbergera o zagrożeniu sowieckim w rejonie zachodniego Pacyfiku oraz w chwili, gdy prez. Reagan musi walczyć z Kongresem o utrzymanie $208 miliardowego budżetu na cele obronne.

Demokraci pragną wycofać część ych funduszy i przeznaczyć je na stworzenie programów zatrudnienia. Po powrocie do Washingtonu, sekr. Weinberger stanowczo przeciwstawił się zakusom demokratów, twierdząc, że spełnienie ich żądań może wywołać skutki wręcz odwrotne od zamierzonych. Weinberger poinformował również, że władze nowozelandzkie z chęcią powitają w swych portach okręty wojenne USA o napędzie nuklearnym, jako istotną część planu obrony południowego Pacyfiku.

Postęp w Planach Budowy Świątyni

Plan budowania świątyni Mormonów w pobliżu rezerwatu przyrody w Glenview, zrobił pewien postęp, ponieważ rada strefowa Glenview zatwierdziła budowę wysokiej struktury. Propozycja budowy została już zatwierdzona wcześniej przez komisję planowania, a obecnie oczekuje zatwierdzenia jej przez radę Glenview. Przeciwnicy tej budowy starali się dowieźć, że wysoka struktura budowlana przyczyni się do zachwiania równowagi środowiska naturalnego pobliskiego rezerwatu.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników:

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo zachodniej części miasta — według trasy kierowcy Nr. 1 —

1754 W. 17th Street
1639 W. 18th Street
2001 W. 18th Street
2158 W. 21st Street
22nd & Leavitt
2701 W. 23rd Street
31st & Halsted Street
3152 S. Morgan Street
1138 W. 32nd Rd.
2899 Archer Ave.
2833 S. Archer Ave.
3663 S. Paulina Street
3730 S. Paulina Street
1775 W. 38th Street
2300 S. Sacramento
26th & Homan Ave.
26th & Pulaski, S.W.
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
5050 S. Archer Ave.
5078 S. Archer Ave.
5089 S. Archer Ave.
4334 W. 51st Street
4145 W. 47th Street
4115 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
3904 W. 47th Street
4884 Archer Ave.
Archer & Kedzie
4600 S. Richmond Street
4501 S. Sacramento
2933 W. 43rd Street
4300 S. Mozart Street
Archer & Sacramento
4129 S. Archer Ave.
4249 S. Archer Ave.
4647 S. Archer Ave.
4600 S. Fairfield Ave.
4630 S. Rockwell Street
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
51st & Damen Ave.
1957 W. 51st Street
1738 W. 51st Street
5100 S. Paulina Street
N.W. 51st & Ashland
1340 W. 51st Street
4855 S. Ashland Ave.
4729 S. Ashland Ave.
4627 S. Hermitage
1658 W. 47th Street
1758 W. 47th Street
4800 S. Wood Street
4858 S. Wolcott
2744 W. 55th Street
2811 W. 55th Street
5460 S. Kedzie Ave.
4302 W. 55th St.
5620 S. Pulaski
5754 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
6050 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
6239 W. 63rd St.
5725 Archer Ave.
5144 S. Long Ave.
6150 W. Archer Ave.
6400 W. 63rd Street
6456 Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
6743 S. Archer Ave.
7147 Archer Ave.
6424 S. Pulaski

Jeśli mieszkasz na południowej stronie w pobliżu niżej podanych agencji i pragniesz, by chłopak przynosił Ci Dziennik do domu, wstąp osobiście lub zadzwoń na jeden z podanych numerów.

A & K News Agency
3058 W. 47th St.
Tel. LA 3-3035

★

BRIGHTON PARK NEWS
2831 W. 38th St.
Tel. LA 3-7698

★

GAGE PARK NEWS
2504 W. 51st St.
RE 7-9559

★

ELSDON NEWS AGENCY
5704 S. Kedzie Ave.
Tel. 436-2038

★

WEST LAWN NEWS AGENCY
6312 S. Pulaski Rd.
Tel. 582-2771

★

BOULEVARD NEWS
1838 W. 47th St.
LA 3-7745

(Prosimy wyciąć i zachować)

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
You're just the type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

Historia Emigracji Polskiej w Brytanii

Uniwersytet Londyński otrzymał — donosi "Dziennik Polski" — od znanej polskiej firmy M.B. Grabowski w Londynie dotację w wysokości 60.000 f. szt. na opracowanie historii polskiej emigracji w W. Brytanii w latach 1939-1950. Nad badaniami tymi czuwać będzie dr Norman Davies ze School of Slavonic and East European Studies, przy czym dział, którym będzie kierować, nazywa się "Polish Immigration".

Dział ten obejmować będzie 3 tematy: historyczny, w którym przeprowadzać się będzie badania nad przyczynami polskiej emigracji do W. Brytanii; o polskim rządzie na emigracji; o deportacjach sowieckich w latach 1939-1940, o Polskich Siłach Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim oraz o polskich uchodźcach i osobach wysiedlonych z Polski.

Tematyka polityczna ma obejmować różne trudności w sprawie przyszłości polskich organizacji w Anglii oraz konflikty, jakie powstawały między przedstawicielami władz angielskich i władzy czy organizacji polskich.

Wreszcie tematyka socjologiczna ma obejmować zagadnienia kulturalne w polskich środowiskach oraz problemy związane z osiedleniem, szkolnictwem, pracą, religią i kulturą w tych środowiskach.

Handel Walutą w Pasie Nadgranicznym Meksyku

Meksyk (UPI) — Kantory wymiany pieniędzy wzdłuż całej, liczącej 1,900 mil granicy amerykańsko-meksykańskiej, oczekują potężnego "najazdu" turystów, którzy będą starali się wymieniać pesety na dolary. Punkty wymiany pieniędzy będą udostępnione natychmiast.

W punktach nadgranicznych, jeden dolar wymieniany jest na 127 pesetów. W głębi Meksyku, oficjalna taryfa wynosi 70 pesetów za dolara. Ilość dolarów, dostępna do wymiany, jest na razie raczej znikoma. Prywatne osoby zmuszone są do nabywania dolarów na czarnym rynku, po cenach o wiele wyższych.

Zgodnie z wprowadzoną w środę w życie nową ustawą, mieszkańcy pasa nadgranicznego upoważnieni są do nabycia na wolnym rynku sumy dochodzącej do 1,500 dol. — miesięcznie.

Nowy Prezes POSK-u

Londyn (D.P.) — W sobotę odbyło się walne posiedzenie POSK-u. Przewodniczył prezes S. Soboniewski. Ustępujący zarząd otrzymał absolutorium i podziękowanie.

Było dwóch kandydatów na prezesa: obecny prezes Czesław Wojno i dawniejszy prezes Tadeusz Walczak. W pierwszym głosowaniu każdy z kandydatów otrzymał 68 głosów. Wiele osób opuściło zebranie.

W drugim głosowaniu T. Walczak otrzymał o 9 głosów więcej od Wojny i tym samym został prezesem POSK-u.

Texaco Inc. Zlekceważyła Przepisy

Port Arthur, Texas (UPI) — Po przeprowadzeniu dokładnej kontroli w rafinerii Texaco Inc. w Port Arthur, gdzie w ub. miesiącu nastąpiła eksplozja, w której zginęło pięcioro ludzi, inspektor federalny Jack Fontaine stwierdził, że firma ta nie zapewniła pracownikom bezpieczeństwa warunków pracy. Fontaine oświadczył, że Texaco Inc. zlekceważyła przepisy zawarte w akcie z 1970 roku o bezpieczeństwie i higienie pracy, co w rezultacie mogło przyczynić się do tragicznego wypadku.

Rodziny ofiar złożyły przeciw firmie skargę do sądów, domagając się łącznie $69 mln. odszkodowania.

Byli Dygnitarze Za Zamrożeniem Broni Nuklearnej

Washington (NYT) — Czterech byłych dygnitarzy rządowych ponowiło swe wezwania o zamrożeniu broni nuklearnej. W liście do "New York Times", wyrazili oni przekonanie, że decyzja taka leży w najlepiej pojętym interesie USA i całego świata.

Apel podpisany przez Williama E. Colby, byłego dyrektora CIA; Clarka M. Clifforda, byłego sekretarza obrony i doradcy demokratycznych prezydentów od czasów Harry S. Trumana; Paula C. Warnke, byłego szefa zespołu negocjatorów amerykańskich w sprawach kontroli zbrojeń i W. Averella Harrimana, byłego gubernatora New Yorku, sekretarza Dept. Handlu i ambasadora USA w W. Brytanii i ZSRR, wzywał wyborców do głosowania za ustawodawcami opowiadającymi się za zamrożeniem broni nuklearnej.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarkie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadamiajcie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

★ Praca

KRAWCOWA lub KRAWIEC
Stała praca w zakładzie suchego czyszczenia ubrań. Nauczymy prasowania. Dobre wynagrodzenie i warunki pracy. Okolica Northlake. Trzeba znać choć trochę język angielski.
Tel.: 562-0452

DRAPERY MAKERS WANTED
Experienced, excellent pay, hospitalization, paid vacation. Must be able to understand English.
CENTURY DRAPERY CO.
124 N. Marion St. • Oak Park
287-8812

ENGINEERING PROFESSIONALS

Telex Computer Products is moving rapidly into an era of leadership in product design, manufacture, marketing and service. Our service line includes computer terminals and systems, data entry systems, magnetic tape drives, train printer systems and memory systems. Each phase of our operation is guided by close attention to quality and innovative technical design. We are continually developing new products, and this on-going growth has created outstanding career opportunities in the following areas:

PROJECT DESIGN ENGINEERS

Requires a BSEE with 2-8 years experience in Digital or Analog Design. Responsibilities include electronics used in Logic Design, Servo Systems, and Analog Circuits under microprocessor control. Magnetic tape experience preferred but not essential.

DESIGN ENGINEERS

Requires a BSEE with 2-8 years experience in Logic Design, a background in microprocessors, and knowledge of bus structured logic, gate arrays and use of computer aided Engineering tools. Selected applicants will be responsible for all phases of product design.

Telex Computer Products offers a highly competitive starting salary and a comprehensive employee benefits package, including advancement potential in a dynamic work atmosphere. To investigate these opportunities, please send your resumé in confidence to:

NINA NEWBERRY
TELEX COMPUTER PRODUCTS, INC.
6422 E. 41st
Tulsa, OK 74135 — (918) 627-1111
1—800—331-2623 Toll-Free (Out of State)

TELEX.

COMPUTER PRODUCTS, INC.
P.O. Box 1526 Tulsa, Oklahoma 74101
An Equal Opportunity Employer, M/F

★ Pomoc Domowa

POMOC DOMOWA z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć po angielsku. Piękny dom w Niles. Proszę dzwonić przed 5 ppł.
TEl.: 967-1440
Pytać o Dolores

NEED WOMAN
to care for elderly couple from 2 p.m. — 10 p.m. Burbank area. $300 a mo.
Call 664-7800 after 6 p.m.
or 423-1422

HOUSEKEEPER
Live in, share all household and child care responsibilities. 6-days. Must speak English, German, or French.
236-4500 Days

GOSPODYNI
Na pół etatu. Najchętniej starszą panią do wykonywania różnych czynności. Warunki do omówienia. Dzwonić od 8-10 wiecz. od poniedziałku do piątku.
642-2096

LIVE IN HOUSEMAN COOK
CLEAN AND DRIVE CAR
2 WORKING ADULTS
PHONE 878-6000 Ext. 245

PANI w średnim wieku potrzebna do dziecka i lekkiej pracy domowej. 5 dni. $70 ..... 823-9797.

★ Praca Żeńska

DOŚWIADCZONE pomocnica pielęgniarki "Nurses aide. Żadnej wpłaty "No fee". Trochę angielskiego konieczne. 725-7881

POTRZEBA KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Oraz mycia naczyń. Zgłosić się osobiście do:
MIARA CONTINENTAL PASTRY SHOP
7053 W. Addison Ulica

WANTED POLISH-ENGLISH SPEAKING
SECRETARY
Professional, honest, reliable person needed for small, fast paced, friendly office. Competitive starting salary. Good office skills and pleasant phone manner needed. Please call Amy at:
384-6803

POTRZEBNE kobiety do firmy sprzątającej domy w ciągu dnia. 679-0021.

POTRZEBNE KELNERKI Z DOŚWIADCZENIEM
Na pełny lub pół etatu. Ze znajomością angielskiego. Zgłaszać się osobiście.
MILWAUKEE INN
6474 N. MILWAUKEE

POTRZEBNY gitarzysta do zespołu z południowej strony miasta. 582-2887.

FOREIGN SPECIALTY COOK
to aid us in expanding our menu to include Polish cuisine including golabki, pierogi, kiełbasa z kapustą and nalesniki. 40 hrs./wk., 10:00 a.m. to 6:00 p.m., $210/wk., no overtime. Min, exp. two yrs. in job offered or 2 yrs. as cook in Polish restaurant. Send resume to:
Indiana State Employment Service
10 N. Senate Ave.
Indianapolis, IN. 46204
Attn: W. F. Shepherd, I.D. #091781

Cook — Polish Food
Cook food in restaurant specializing in Polish food. Prepare specialities: pierogi, gołąbki, bigos. Requires 3-4 years experience. Salary $270 per week for 40 hour week. Work schedule 10 A.M. — 2 P.M., 5 P.M. — 9 P.M. Tuesday thru Saturday. Take this ad to the Illinois Job Service local office.
506 S. Wabash, Chicago, Ill.
Refr. No. 313361

★ Praca Męska

PRZYJMĘ do ogólnej pracy w kontraktorce. Dzwonić w środę od 4-8 wiecz. ..... Tel.: 384-1948.

LAYOUT MAN
Miscellaneous iron shop.
Must understand English.
Western Architectural Iron Co.
3455 N. Elston 463-1500
Ask For John — Shop Superintendent

TAILORING SHOP
is looking for an experienced tailor.
Call: 478-2929
3947 W. Devon

STOLARZ do kontraktora ... 275-2338.

★ Do Wynajęcia

6 ROOM apartment. Vicinity Pulaski — Grand. Call daily. ..... 235-4250.

4 POKOJE "Garden apartment z 2 sypialniami. Nowoczesne mieszkanie. Helenowo. 384-6815

MONTROSE — DAMEN
4301 N. Winchester
Obszerne "studio" i 2 sypialniowe mieszkanie z jadalnią, w dobrze utrzymanym budynku. Urządzenia i ogrzewanie włączone. $235 i $310.
262-4570

5 ROOM apartment with 2 bedrooms. LaPorte-Palmer. 237-1355, after 4.

4 ROOMS, 3708 N. LeClaire. 777-7897 after 5 p.m.

LARGE 1 room efficiency for 1 mature person. Belmont-Cicero. $195 plus sec. 286-4723.

3 POKOJOWE mieszkanie $190 z gazem i elektryką, kobiecie w średnim wieku. Cicero, Ill. 656-0098

WYJĄTKOWA OKAZJA!!!
CZYNSZ ZA 1-szy 7-my i 12-ty MIESIĄC DARMO
Mieszkania 1 2 i sypialniowe.
Od $200 do $300, z ogrzewaniem. 1 blok od kolejki i autobusów. 2 bloki od parku i plaży. Wygodne dla pracujących na Lake Shore Drive, Winnetka, Highland Park itd.
Te. 583-1605 lub 973-0115
Barbara

DUŻE mieszkanie dla rodziny lub pań. Może być umeblowane. Jackowo. 725-3593

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA
5-cio akrowa farma. Doskonała inwestycja. Niska wpłata. Mówię po polsku.
825-7737

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych.. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów, stereo. Bezpłatna wycena. 384-7853.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Joe's Roofing & Construction Co.
4529 S. Francisco 890-4397
Specjalizujący się we wszelkiego rodzaju Robotach Dekarskich (Roofing)
Aluminiowe obicia, izolowany siding aluminiowy. Podsufitki Okapówki, Rynny. Rury Spustowe. (gutters soffit, fascia, downspouts). Darmo Wycena.
W Pełni Gwarantowana Robota
890-4397

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Usługi

WYKONUJE WSZELKIE PRACE KONTRAKTORSKIE W ZAKRESIE
Stolarki, ciesielki i aluminiowe obicia
889-9275

★ Wycieczki

Słynne Już z Pięknych i Najlepszych Wycieczek Biuro
AMERPOL™ TRAVEL SERVICE
Znów Organizuje 2 Wspaniałe Wycieczki:
WASHINGTON—Zwiedzamy Washington, Filadelfię, Atlantic City i Częstochowę.
SŁONECZNA FLORYDA—Zwiedzamy Świat Disney, Sea World i Cape Caneveral (Wyrzutnia rakiet).
Wyjazd na przypadające 4 dniowe święto od 24 do 28 listopada.
Po bliższe szczegóły i rezerwacje proszę dzwonić i przyjść do biura.
4722 W. BELMONT AVE. Chicago
545-3443

★ Futra

Sprzedajemy
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów —
także Kożuchy — TANIO.
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie • Tel. 545-0999

★ Interesy

SKLEP odzieżowy — sprzedam. Tel.: 286-8499

★ Rozmaite

KUCHENKA (kitchen stove) i jak nowa. ..... 455-9470.

★ AUTO

SPRZEDAM Ford Granada '77, 6 cylindrowy. Dzwonić wieczorem 342-4170.

FORD MUSTANG '76, 48,000, 4 cylindrowy — sprzedam. $1,950. Tel. 247-0513

★ Domy

32 UNIT VACANT COURTWAY BLDG.
28-32 N. WALLER
$14,000—will finance. Also
17 UNIT VACANT 158 N. PARKSIDE
$12,000—will finance.
833-1552
PLEASE CALL IN ENGLISH

NILES
2 sypialniowy dom. 2 łazienki. Luksusowy. $85,900. Właściciel będzie finansował. Proszę telefonować w języku angielskim.
966-9160

FLORIDA
DO SPRZEDAŻY DOMY I KONDOMINIA W MIEJSCOWOŚCIACH:
Orlando, St. Petersburg, Boca Raton, Highland Beach, Palm Beach, Fort Lauderdale, Tampa. Po informacje można dzwonić w języku polskim. Tel. w Chicago.
(312) 761-8100 albo 439-3291

Slipper Softies

7472

by Alice Brooks

Relax in colorful comfort with these sew-easy softies.

QUICK TO SEW of quilted cotton, washable and practical for home, dorm, travel. Match them to robe or pajamas. Pattern 7472: pattern pieces, directions for sizes S, M, L included. $2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Miasto Utrudnia Gazowni Przerywanie Dopływu Gazu

Chcąc Ochronić Mieszkańców Zalegających z Zapłaceniem Rachunków

Mayor Jane Byrne specjalnym dekretem zabroniła gazowni, przekopywać ulice miasta, w celu dotarcia do rur gazowych, aby zamknąć dopływ gazu do domów mieszkańców. W ten sposób, miasto stara się pomóc 17,000 mieszkańcom, którym grozi odłączenie dopływu gazu, niezbędnego do ogrzewania mieszkań. Zima nadchodzi bowiem bardzo szybko.

Za zaległości w opłacaniu rachunków za zużycię gazu, użytkownikom grozi odłączenie go. W wielu wypadkach, aby móc przerwać dopływ gazu, pracownicy gazowni muszą dostać się do przewodów gazowych znajdujących się pod chodnikami ulic. Dotychczas, rutynowo, zwracano się do administracji miejskiej z prośbą o pozwolenie dostania się pod powierzchnię ulic (ulice są własnością miasta). Rutynowo też, pozwolenie takie było udzielane gazowni. Obecnie, specjalny dekret Mayora, wstrzyma odłączanie gazu.

Przedstawiciele gazowni stwierdzili jednak, że unowocześniono przewody doprowadzające gaz do poszczególnych domów i jedynie w wyjątkowych wypadkach trzeba docierać do rur znajdujących się pod ziemią. Najczęściej dopływ gazu zamyka się przy przewodach znajdujących się ponad ziemią, stąd zakaz Mayora, nie wpłynie na akcję gazowni.

Mayor Byrne wraz z ogłoszeniem dekretu zwróciła się z apelem do gazowni o łagodniejsze potraktowanie klientów zalegających w płaceniu za gaz. Gazownia odpowiedziała, że większość dłużników będzie mogła utrzymać dopływ gazu, jeśli dostosuje się do sugestii i dołączy się do nowego planu spłat zaległości, zaproponowanego przez gazownię.

Zgodnie z przepisem stanowym, ustanowionym przez Stanową Komisję Handlową regulująca usługi firm użyteczności publicznej, nie wolno zamykać dopływu energii cieplnej od 1 grudnia do końca marca, czyli w miesiącach, kiedy temperatura na dworze utrzymuje się poniżej punktu zamarzania (32° F. lub 0° C.).

JIQUILISCO, EL SALVADOR. — Żołnierze salwadorscy ochraniają karawanę wozów zaprzężonych w woły, zdążających w kierunku sąsiedniego miasteczka. (UPI)

W Solidarności z Narodem Polskim

Wielka Manifestacja Polonii Chicagoskiej, Już Dzisiaj o Godz. 7-ej Wieczorem

Jak wiemy z doniesień prasowych, "Solidarność" w Polsce ustaliła dzień 10 listopada, jako dzień ogólnego protestu, dzień strajku powszechnego.

Społeczeństwo polskie pragnie w tym dniu zademonstrować swój protest przeciwko narzuceniu Polsce stanu wojennego, rozwiązaniu przez "sejm" Niezależnego, Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność."

Demonstracja w Kraju odbędzie się w rocznicę zatwierdzenia "Solidarności," w wigilię święta, upamiętniającego uzyskanie niepodległości Polski po I Wojnie Światowej.

Aby zjednoczyć się z naszymi Rodakami w Kraju, zadokumentować nasze poparcie dla ich walki, Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois organizuje właśnie dzisiaj, 10 listopada, olbrzymią manifestację solidarności z narodem polskim.

Manifestacja ta odbędzie się o godz. 7 wieczorem, w parku, naprzeciw konsulatu PRL-u (agentury sowieckiej), niedaleko skrzyżowania ulic Lake Shore Drive i North Ave.

Od godz. 11 przed południem w miejscu tym rozpocznie się układanie krzyża kwietnego, tak jak to robią nasi Rodacy w Warszawie i innych miastach.

Dzisiejszy wiec powinien pokazać komunistycznej juncie, że żyjący w wolnym świecie Polacy łączą się z narodem w proteście przeciw tyranii i niesprawiedliwości i że nigdy nie przestaną pomagać narodowi w jego walce o należne mu postawowe prawa ludzkie i obywatelskie.

Kongres Polonii Amerykańskiej zwraca się z apelem do chicagoskiej Polonii o liczne przybycie na dzisiejszą manifestację, oraz przyniesienie ze sobą: plakatów, kwiatów, zniczy, świec, oraz polskich i amerykańskich sztandarów.

Wszyscy spełniamy swój moralny obowiązek wobec Braci w Polsce, udziałem w manifestacji solidarności!

Autostrady Stanowe Są Złej Jakości Stwierdzają Mieszkańcy

Latem ubiegłego roku przeprowadzono badanie opinii publicznej na temat jakości autostrad w naszym stanie i jak zdobyć fundusze na ich naprawy. Badania takie zostały przeprowadzone telefonicznie przez University of Illinois Research Laboratory. Więcej niż 1,000 mieszkańców z całego stanu wypowiedziało się na ten temat.

Więcej niż połowa mieszkańców naszego stanu popiera podniesienie podatku przy sprzedaży benzyny i nalepek samochodowych, ale tylko 34% badanych wypowiedziało się za podniesieniem dochodów z transportu publicznego.

Dane takie zostały przekazane przez Timothy J. Hennessy, prezesa Illinois Transportation Improvement Council. Badanie to zostało przeprowadzone w celu uzyskania opinii publicznej na temat transportu publicznego i autostrad. Ponieważ program pomocy dla stanowych autostrad wygasa, dlatego Regional Transportation Authority zamierza pożyczyć $100 mln do tego czasu, zanim Legislatura nie uchwali na ten cel nowej pomocy.

57% ankietowanych mieszkańców stwierdziło, że nawierzchnia autostrad w Illinois jest gorsza, niż dwa lata temu, a 54% uważa, że należy podnieść podatek od sprzedaży benzyny i nalepek samochodowych, ażeby pokryć koszty reperacji autostrad. 60% sprzeciwia się podniesieniu podatku dla pokrycia kosztów napraw autostrad w miastach stanu Illinois. 35% stwierdziło, że samochody, które posiadają zostały zniszczone z powodu złej nawierzchni autostrad w ciągu dwóch ostatnich lat.

W przybliżeniu połowa mieszkańców Chicago, biorących udział w tej ankiecie i 37% mieszkańców przedmieść popiera podniesienie dochodu przewozowego. Mieszkańcy terenów rolniczych popierają tę propozycję tylko w 25%. A oto inne dane na podstawie ankiety;

- że jest zła nawierzchnia autostrad stanowych—stwierdza — 56.5% mieszkańców Chicago, 57.9 mieszkańców przedmieść i 61.3% mieszkańców terenów rolniczych;
- żeby podnieść podatek przy sprzedaży benzyny i nalepek samochodowych na naprawy autostrad — 60.3% mieszkańców Chicago, 49.2% mieszkańców przedmieść i 68.6% mieszkańców terenów rolniczych;
- podniesienie dochodu z transportu publicznego — 48.6% mieszkańców Chicago, 37% mieszkańców przedmieść i 25.7% mieszkańców terenów rolniczych;
- samochody uległy zniszczeniu w ciągu ostatnich dwu lat z powodu złej nawierzchni dróg — 42.1% mieszkańców Chicago, 35.4 mieszkańców przedmieść i 25.2% mieszkańców terenów rolniczych.

Czy Właściciele Domów w Pow. Cook Będą Musieli Zapłacić Po $300?

Jeśli decyzja Stanowego Sądu Apelacyjnego zostanie utrzymana, wielu właścicieli domów, mieszkań własnościowych będzie musiała oddać skarbowi powiatu po $300 — sumę, jakiej nie zapłacili, płacąc podatki realnościowe za 1979 r.

Była to ulga podatkowa przyznawana co roku tym wszystkim właścicielom małych domów lub mieszkań własnościowych, którzy mieszkają w swych posiadłościach. Ponieważ jednak, w 1979 r. asesor powiatowy nie miał dostatecznych danych, kto kwalifikuje się do otrzymania zniżki, przyznał ją większości właścicieli realności, bez względu na to (nie wiedząc), czy mieszkali oni w domu, za który zapłacili niższy podatek, czy nie.

Przeciw takiemu załatwieniu sprawy wystąpiły do sądu administracje kilku okręgów szkolnych, domagających się doprowadzenia całej sprawy do porządku, przyznania ulg tym, którym się one należą, oraz odebrania pieniędzy, niezapłaconych przez właścicieli, nieuprawnionych do zniżki.

Początkowo, niższa instancja sądowa uznała, że należało najpierw rozesłać do właścicieli odpowiednie kwestionariusze, aby sprawdzić, kto spełnia warunki postawione prawu do zniżki. Władze utrzymywały jednak, że rozesłanie takich kwestionariuszy wprowadzi poważne zamieszanie i utrudni jedynie pracę biura podatkowego.

Władze powiatowe nadal stoją na takim stanowisku szczególnie dlatego, że po upływie kilku lat, trudno będzie definitywnie stwierdzić, kto rzeczywiście mieszkał w danym domu, czy mieszkaniu, a kto nie.

Wiadomo jedynie, że ponad 750,000 właścicieli realności na terenie powiatu skorzystało ze zniżki. Obecnie zachodzi możliwość, że wielu z nich będzie zobowiązanych do zwrócenia niezapłaconych $300 skarbowi powiatu.

Na razie nie wiadomo kiedy zapadnie ostateczna decyzja w tej sprawie, batalia sądowa trwa.

Trzech Mężczyzn Podejrzanych o Zamordowanie 15 Kobiet

We wtorek na konferencji prasowej, superintendent chicagoskiej policji Richard Brzeczek powiedział, że policja ma nadzieję rozwiązać zagadkę 15 morderstw popełnionych w okresie ostatnich 18 miesięcy na terenie metropolii chicagoskiej. Superintendent stwierdził bowiem, że aresztowano trzech osobników, z których jeden, Robin Grecht, podejrzany jest o napad i brutalne zranienie kobiety, dwóch jego kolegów: Edward Spreitzer, lat 21 i Andrew C. Kokoraleis, lat 19, podejrzani są o zamordowanie dwóch kobiet: 18-letniej Sandry Delaware (28 sierpnia) oraz Rose Beck Davis, której zwłoki znaleziono 8 września br.

Zdaniem superintendenta mężczyźni ci prowadzili swój makabryczny proceder przez kilkanaście miesięcy. Szczegóły związane z niektórymi zajściami policja zdołała uzyskać dzięki zeznaniom aresztowanego Grechta, który naprowadził policję na swych dwóch towarzyszy. Brzeczek nie podał dziennikarzom szczegółów, stwierdził jedynie, że w przynajmniej 15 wypadkach śmierci młodych kobiet, sposób ich mordowania jest bardzo podobny, zdaniem superintendenta "makabryczny."

Najczęściej napadali oni na samotne kobiety, które spotkali na ulicy. Porywali je do samochodów, wywozili na odludzie, męczyli, gwałcili, a później mordowali.

Już teraz obaj koledzy Grechta oskarżeni są o zamordowanie dwóch kobiet. Policja ma nadzieję zebrać dosyć dowodów na to, aby oskarżyć ich o zamordowanie 13 kobiet, wśród nich: Krystyny Borowskiej z Elmhurst, Shui Mak z Lombard, Lindy Sutton z Chicago, której ciało znaleziono w Villa Park w ubiegłym tygodniu, oraz szereg innych.

Grecht przebywa obecnie w więzeniu. Kaucja jaką wyznaczono wynosi milion dolarów. Pozostali dwaj podejrzani, ponieważ oskarżeni są o morderstwo, nie mogą odpowiadać z wolnej stopy, dlatego dla nich nie wyznaczono kaucji.

Sąd Wydał Pozwolenie Na Budowę Kondominium

Sędzia Sądu Okręgowego wydał polecenie, ażeby zarząd miasta udzielił w końcu pozwolenie na budowę kondominium, na miejscu zburzonego zabytkowego domu Rincker. Sędzia Arthur Dunne stwierdził, że budowniczy Anthony Roppolo złożył wszelkie dokumenty odnośnie projektu, które są zgodne z miejskim i strefowym zarządzeniem.

Roppolo złożył skargę w sądzie po tym, kiedy Rada Miejska i agencje miejskie odrzuciły jego podania o pozwolenie na budowę, na terenach dawnego historycznego zabytku — domu Rincker, znajdującego się na Milwaukee Ave. pomiędzy Devon i Nagle. Miasto posiada termin 30-dniowy do odwołania się od decyzji sądowej.

Rincker House, typowy przykład drewnianego domu rolniczego został zburzony przez firmę na polecenie Roppolo w sierpniu 1980 roku. W tym czasie dom ten był przez Radę Miejską uznany zabytkiem historycznym. Firma, która zburzyła dom tłumaczyła się, że został on zburzony pomyłkowo.

Rada Miejska w maju odrzuciła prośbę Roppolo o zabudowanie terenów 4.29 akrów ziemi. Również Miejska Komisja Planowania oraz Housing and Zoning Department, nie zgodziły się na zaaprobowanie planów Roppolo.

Roppolo proponował zbudowanie kosztem $12 do $14 mln kondominium oraz centrum handlowego.

Alderman Roman Puciński z 41 wardy, starał się przeszkodzić zburzeniu zabytkowego domu. Puciński uważał, że na terenach, o których mowa, dość jest kondominiów i centrów handlowych.

W październiku 1980 roku miasto skierowało sprawę do sądu, domagając się $1 mln odszkodowania od Roppolo, za zburzenie domu, natomiast ald. Puciński domagał się $75 mln odszkodowania, oskarżając Roppolo o to, iż wiedział, że Rincker House jest zabytkiem historycznym, a mimo to, dokonano jego zburzenia.

Jednakże w czerwcu 1981 roku sprawy zostały umorzone.

Dystrykt Sanitarny Planuje Oszczędności w Budżecie 1983 r.

Metropolitan Sanitary District planuje zaoszczędzić w przyszłym roku $10 mln w procesie gromadzenia mułów i szlamów. Muły, które są podstawowym produktem ze ścieków miejskich, stanowią problem dla Dystryktu Sanitarnego od wielu lat. 15 marca 1983 roku w myśl nowego programu, zakończy się 12-letni okres przewożenia szlamu barkami i gromadzenia go na terenach Fulton County. Koszt przewożenia szlamu wynosi $9.6 mln. Dodatkowe utrzymanie terenów zsypywania szlamów w Fulton County kosztuje Dystrykt Sanitarny $1.4 mln. W sumie zaoszczędzi się ponad $10 mln za przesyłanie szlamu i gromadzenie go w powiecie Fulton.

Dystrykt Sanitarny wysunął nową propozycję gromadzenia mułów. Polegać ona będzie na osuszaniu ich ciepłym powietrzem. Wobec tego koszt ich gromadzenia będzie taki jak koszt gazu naturalnego, używanego do ich osuszania. Oczywiście Dystrykt Sanitarny planuje zbudowanie zakładu przemysłowego w Stickney, w którym właśnie następowałby proces osuszania szlamów. Szlamy będą gromadzone na terenach, które są własnością miasta i znajdują się w pobliżu 103rd i Doty.

Przedstawiciel Dystryktu Sanitarnego Raymond Rimkus, który przedstawił ten plan uważa, że wobec wzrastających kosztów energii elektrycznej, oszczędność energii przez zredukowanie używania gazu naturalnego przyczyni się do oszczędności w następnym roku $2.2 mln.

Uważa się, że koszt przewożenia szlamów i gromadzenia ich w okręgu chicagoskim, wynosić będzie $1.6 mln.

Ogólny koszt nowego zakładu nie został włączony w propozycję budżetu Dystryktu Sanitarnego na rok 1983. Dystrykt Sanitarny wysunął propozycję budżetu na rok następny w wysokości $107.2 mln.

Rimkus uważa, że budżet na rok 1983 będzie niższy o $8.9 mln, niż w roku 1982, pomimo wzrostu o $1.3 mln personalnych kosztów.

Jak Dotąd, Przewodzi Gub. Thompson

W czasie skrupulatnych obliczeń głosów złożonych w wyborach 2 listopada na dwóch kandydatów na stanowisko gubernatora stanu, nie natrafiono na poważniejsze różnice. Wczoraj, klerk pow. Cook, Stanley Kusper Jr., ogłosił ostateczne cyfry uzyskane w precynktach znajdujących się na terenie powiatu (wyłączając Chicago).

Stwierdzono, że gub. Thompson zyskał 35 głosów, A. Stevenson 11 głosów.

Według doniesień "Sun-Times," zestawienie wszystkich głosów złożonych na obu kandydatów, przedstwia się następująco: gub. Thompson ma 1,815,286, natomiast Stevenson 1,809,677 głosów, czyli Thompson przewodzi 5,609 głosami.

Adlai Stevenson nadal odmawia uznania swej porażki. Zapowiedziano, że już w najbliższych dniach zorganizowana będzie impreza, mająca na celu zebranie funduszy na ewentualne ponowne przeliczenie głosów. Imprezę tę organizować będzie Stevenson.

Zarządca Morton Grove w Szpitalu

Zarządca Morton Grove, 66-letni Richard T. Flickinger, doznał w czasie ostatniego weekendu dwóch ataków serca i znajduje się w ciężkim stanie zdrowia w szpitalu Lutheran General w Park Ridge. Flickinger jest zarządcą Morton Grove od 1977 roku. W piątek dostał ataku serca, jednak nie czuł się aż tak bardzo źle i dopiero w sobotę zwrócił się do lekarza. Został skierowany do szpitala. Drugi ciężki atak nastąpił w niedzielę.

Zabił Żonę, 2 Dzieci i Popełnił Samobójstwo

Jak wynika ze wstępnych dochodzeń, 31-letni Robert DeGroot zastrzelił żonę, dwoje dzieci, zranił trzecie dziecko i zabił się, strzelając z strzelby.

Wypadek ten miał miejsce we wtorek, w domu znajdującym się w Lake Villa Township.

Zwłoki Kobiety Znaleziono Na Ulicy

Policja stara się zidentyfikować zwłoki kobiety, które znaleziono wczoraj w nocy przed budynkiem 4904 W. Wabansia. Zwłoki znalazła para małżeńska, która w godzinach nocnych wróciła do domu. Przy zwłokach nie znaleziono dowodu identyfikacyjnego.

Podaje się rysopis zamordowanej: rasy białej, w wieku około 21 lat, włosy koloru kasztanowego, wagi około 105 funtów.

Kobieta ta została kilkakrotnie trafiona nożem i wyrzucona z samochodu w tym właśnie miejscu, tak podaje policja.

18-letni Mężczyzna z Indiana Uznany Winnym Śmierci

Byłego Mieszkańca Chicago

Przed sądem w Crown Point w Indiana zakończyła się rozprawa przeciw 18-letniemu mieszkańcowi stanu Indiana. Został on uznany winnym śmierci byłego mieszkańca Chicago.

Oskarżony Martin Mayers pochodzi z terenów rolniczych powiatu Porter. W myśl prawa stanu Indiana, może otrzymać wyrok od 6 do 20 lat więzienia. Wyrok będzie ogłoszony 7 grudnia.

Zabitym został 34-letni Jose L. Hernandez, były chicagowianin, pracujący jako specjalista od budowy i naprawy młynów. Rodzina Hernandez mieszka w miejscowości Knox w stanie Indiana. Miejscowość jest spokojna, liczy zaledwie 3,500 mieszkańców i położona jest na południowy-wschód od Gary w Stark County. Rodzina Hernandez przeprowadziła się z Chicago na tereny rolnicze do Indiana, ażeby uciec przed przestępczością, która cechuje duże miasta.

Hernandez zginął 18 października 1981 roku w czasie jazdy samochodem autostradą niedaleko Crown Point. Rodzina Hernandez wracała z przyjęcia weselnego, jakie odbyło się w Chicago. Hernandez został zabity, kiedy kamień o wadze 20 funtów, został wrzucony do samochodu.

Zona zabietego Lynn, zeznawała w czasie rozprawy, że mąż jej został uderzony głazem w twarz podczasu snu. Twarz jego została zmasakrowana. Ona kierowała samochodem, a między nimi na siedzeniu spała również ich 5-letnia córeczka Olivia, która do tej pory znajduje się w szoku, budzi się w nocy z płaczem, mając zapewne w pamięci twarz ojca. Lynn Hernandez stwierdziła, że cała jej rodzina powinna być leczona przez lekarzy psychiatrów.

Martin Mayers w czasie popełnienia przestępstwa miał lat 17. Został on aresztowany po przeprowadzeniu dochodzeń przez policję w związku z aktami wandalizmu, jakie zanotowano tamtej nocy w okręgu Crown Point. Grupa młodzieży będąc pod wpływem alkoholu i narkotyków, powybijała szyby w 20 domach i zakładach przemysłowych.

Jutro Święto Weterana

Organizacje wojskowe i weterani wojen przygotowują się uroczyście do jutrzejszego święta.

Mayor Byrne będzie przewodniczyć ceremonii w czasie której marmurowa fontanna przy zbiegu ulic Wacker i Wabash zostanie poświęcona pamięci chicagowian, którzy brali udział w wojnie wietnamskiej.

Około 100 chicagoskich weteranów wojny wietnamskiej weźmie udział w uroczystościach 4-dniowych, które odbędą się w Washingtonie. W tym dniu wiele urzędów federalnych, stanowych i miejskich będzie zamkniętych.

Również zamknięte będą wszystkie szkoły publiczne, a urzędy pocztowe będą pracować jak w dni świąteczne.

Prez. Reagan Odwiedzi Chicago

W sobotę, na specjalne nabożeństwo w intencji zmarłego 20 sierpnia ojca Nancy Reagan, dr. Loyal Davisa, przybędą Prezydent z małżonką.

Uroczystość ta organizowana jest przez American College of Surgeons.

Państwo Reaganowie, po nabożeństwie, wezmą udział w specjalnym przyjęciu wydanym przez organizatorów.

Jimmy Carter w Chicago

Wczoraj w Chicago był były prezydent U.S., Jimmy Carter. Wizyta byłego prezydenta związana była z wydaniem jego książki pt. "Keeping Faith."

FLORENCJA, WŁOCHY. — Zdjęcie jednej z najbardziej znanych lewicowych terrorystek Susanny Franconi, za kratami na sali sądowej, w czasie procesu przeciw członkom organizacji "Czerwonych Brygad". (UPI)